

0410



Od dziś papież Jan Paweł II przemierza Amerykę Środkową

# Podróż do epicentrum społecznego wrzenia

(Korespondencja z Rzymu)

ROZPOCZYNAJĄCA SIĘ dziś, 2 marca, siedemnasta już podróż papieża Jana Pawła II tym razem wiodąca do Ameryki Środkowej otrzymała wyjątkowe określenie już w toku jej przygotowań: kontrowersyjna, niebezpieczna, złożona z samych problemów, najtrudniejsza z dotychczasowych. W ciągu następnego 8 dni papież odwiedzi po kolei 8 krajów: Kostarykę, Nikaragwę, Panamę, Salwador, Gwatemalę, Honduras, Belize i Haiti.

## Posiedzenie

Biura Politycznego KC PZPR

### Plan 3-letni

WCZORAJ Biuro Polityczne KC PZPR zapoznano się z projektem Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1983-85, który w marcu zostanie przedłożony Sejmowi do uchwalenia. Projekt jest efektem wielomiesięcznych prac i najszerzych w dotychczasowej praktyce konsultacji.

Podkreślono, że integralną częścią planu trzyletniego stanowią rządowe programy działań antyinflacyjnych i oszczędnościowych, których zasadniczym celem jest przywrócenie równowagi ekonomicznej połączone z ochroną społeczeństwa przed niekontrolowanym wzrostem kosztów utrzymania oraz oszczędnie i lepiej niż dotychczas efektywności gospodarowania w warunkach ograniczonego zapotrzebowania w materiałach i surowcach.

Biuro Polityczne zapoznane się także z projektem nowego systemu centralnego sterowania nauką i postępowaniem naukowo-technicznym w kraju.

Biuro Polityczne dokonało oceny realizacji uchwały programowej IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR w dziedzinie oświaty i szkolnictwa wyższego.

## W szpitalu

nie na peryferiach...

### Czechosłowackie „dziecko z probówki“

W CSRS urodziło się pierwsze „dziecko z probówki“. Stało się to w Brnie (województwo południowomorawskie). W mieście tym współpracę w dziedzinie biologii reprodukcji człowieka rozwijają już od 1971 roku katedra histologii i embriologii.

(Dokończenie na str. 3)

100 tys. funtów czeka...

### Nie podjęta wygrana

LONDYN PAP. Tajemniczy osobnik w średnim wieku wygrał rekordową kwotę 100 tys. funtów w zakładach na wyścigach konnych w Southgate w północno-wschodniej Anglii. Trafnie wytypował on wyniki 7 gonitw, stawiając na każdy zakład po 5 pensów. Personal kontkatego totalizatora w Southgate nie przypomina sobie większej wygranej. Tym większe było zdziwienie pracowników, oczekujących od rana w poniedziałek przed kasami na zjawienie się szczęśliwego gracza po wygranej. Tymczasem zdobywca głównej wygranej nie pojawił się przez cały dzień. Szef biura Tony Brand stwierdził, że nie może sobie wyobrazić, iż gracz nie wie nic o swej wygranej.

Zginęło ponad 100 osób

### Katastrofa promu rzeczno

PEKIN PAP. Według informacji jakie napłynęły do Pekinu dziś rano, nalał, poszukiwane się ponad 100 nieszczęśliwych zginęło, który zatonął we wtorek w południowej części Chin. Uratowano 85 osób. Liczby zabitych — jak dotąd — nie podano.

KLUCZ tej podróży, podczas której papież spotka się z głowami państw, biskupami, inteligencją katolicką i w której najmniej czasu znajdzie się na bezpośrednią styczność z wierzącymi — polega na złożoności jej problemów. Po raz drugi w piątym roku swego pontyfikatu Jan Paweł II jedzie z bezpośrednią misją pokoju (w zeszłym roku odwiedził będący w stanie wojny o Falklandy Wielką Brytanię i Argentynę), ale po raz pierwszy postawioną na ziemiach bratobójczego rozlewu krwi, walk między ludową partyzantką a reżimowymi oddziałami specjalnymi, odprawiać będzie mszę w bezpośrednim sąsiedztwie frontów, znajdzie się w samym centrum społecznego i politycznego wrzenia. W Gwa-

(Dokończenie na str. 3)

PREZENTOWANE wyroby to prawdziwy rarytas na naszym rynku. Ich producentem jest Fabryka Rekawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku (woj. śląskie), która w tym roku obchodzi jubileusz 20-lecia. Jej wyroby zdobyły sobie wiele rynków zagranicznych. Tegoroczna produkcja ma wynieść 134 tys. sztuk odzieży i 91 tys. par rękawiczek. (CAF)



## Estrada show, czyli...

# ...kokosy i „gwiazdy“

WARSZAWA PAP. „Gazeta Krakowska“ zamieściła niedawno na kolumnie przeznaczonej na „Wiedomości nowogrodzkie i tarnowskie“ informację pt. „Obwaciano sobie zadki... Nowy Sącz gościł artystów estrady warszawskiej“. Autor podaje, że na afiszu rzecz wyglądała dość obiecująco: „Zakład Widowisk Estradowych w Warszawie zaprasza na „Cocktail estradowy“ z udziałem znanych i lubianych artystów kabaretu, estrady, cyrku PR i TV“. Rzeczywistość jednak okazała się

mniej zachęcająca. „Prezenter (mówiący, parodiujący, śpiewający i obwacający zadek kumpła) — stwierdza „Gazeta Krakowska“ — wyznał, że pewna młoda śpiewaczka znana jest w Polsce, w Europie z tego, że go... szalenie lubi. Trudno też było się chać i oglądać jakiegoś pana pseudozooseksuologa“.

Korespondenci PAP opisują inne fakty w tej dziedzinie. To samo woj. nowogrodzkie odwiedziła inna grupa estradowa. Na afiszu, wypisane wielkimi literami, znane i lubiane nazwiska, niezawodnie przyciągające publiczność. Lecz, gdzieś niżej, w mniej widocznym miejscu, informacja że ci znani i lubiani to autorzy tekstów, zaś nazwiska faktycznych wykonawców niewiele mówią. W rezultacie, największą „atakacją“

(Dokończenie na str. 2)

ŚRODA,  
2 MARCA  
1983 ROKU  
WYD. AB



# Kurier Szczeciński

Nr 43 (11 671)

Rok założenia 1945

Nakład: 90 000 egz.

Cena 5 zł

Staje solidna tama na drodze nieuczciwego bogacenia się

# Dobiega końca proces tworzenia izb i urzędów skarbowych

WARSZAWA PAP. Już od dwóch miesięcy w każdym województwie funkcjonują izby oraz urzędy skarbowe. Wprawdzie proces ich organizacji nie został jeszcze formalnie zakończony, to jednak zdecydowana większość z 49 działających izb i 311 urzędów skarbowych podjęła już normalną pracę.

IZBY i urzędy skarbowe utworzone na bazie 378 tzw. rejonów po datkowych zastępują działające do tej pory okręgowe zarządy dochodów majątku i kontroli finansowej, a także częściowo — wydziały finansowe w terenowych urzędach

(Dokończenie na str. 2)

REORGANIZACJA aparatu finansowego dokonana została zgodnie z uchwaloną pod koniec ub. r. przez Sejm ustawą o Urzędzie Ministra Finansów. Potrzeba jej podjęcia wynikała z konieczności aktualizacji kompetencji organów finanso-

wych, a także dostosowania obowiązków i uprawnień tego aparatu do zmienionego systemu kierowania gospodarką. Wprowadzenie na szeroką skalę instrumentów ekonomicznych, co dotyczyło zwłaszcza podatków i dotacji, wymagało wyłączenia odpowiednich konsekwencji w celu zapewnienia ochrony interesu ogólnospołecznego.

## J. Carter w Egipcie

KAIR PAP. We wtorek wieczorem przybył z ośmiodniową wizytą prywatną do Egiptu b. prezydent USA, Jimmy Carter. Dzisiaj spotka się on w Kairze z prezydentem Egiptu, Hosni Mubarakiem. Z Egiptu Carter, jeden z architektów układów z Immo David, ma udać się do Izraela, Jordani, Arabii Saudyjskiej i Syrii.

## Sejm uchwalił i... co dalej?

# O ustawie — na trzeźwo

PRAWIE jedynomyślnie (przy trzech głosach wstrzymujących się) 26 października ub. roku Sejm uchwalił ustawę „O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi“. Znaczenia tego aktu prawnego nie sposób przecenić. Uzasadniając projekt i przedstawiając go Izbie pod

głosowanie, poseł sprawozdawca powiedział m.in.: „Ustawa zawiera bogate treści wychowaw-“

(Dokończenie na str. 2)

## Komunikat ZUS

### Jak płacić rodzinne w br.

WARSZAWA PAP. W związku z późniejszym terminem wprowadzenia zmian w systemie zasiłków rodzinnych Zakład Ubezpieczeń Społecznych komunikuje, co następuje:  
Zakłady pracy w marcu br. ustalią wysokość należnych pracownikom zasiłków rodzinnych na rok 1983 na podstawie dochodu rodziny z 1982 r. — zgodnie z przepisami rozporządzenia ministra pracy, płac i spraw socjalnych z dnia 22 grudnia 1981 r. w sprawie zasiłków rodzinnych (Dz. U. Nr 32, poz. 191).  
Przy ustalaniu wysokości zasiłków rodzinnych do dochodu rodziny nie wlicza się rekompensat z tytułu podwyżek cen, a wynagrodzenia, w które włączone zostały rekompensaty, pomniejsza się o ujednoliconą kwotę rekompensat, to jest o 1900 zł.  
Jeżeli za styczeń i luty 1983 r. — zgodnie z komunikatem ZUS z dnia 5 stycznia 1983 r. — wynalcono zasiłki rodzinne w wysokości niższej od ustalonej zgodnie z ust. 1 należy dokonać wyrównania, a jeżeli wynalcono w kwocie wyższej od przysługującej w roku 1983, nie należy dochodzić zwrotu nadpłaconej kwoty.

DZIS  
W NUMERZE:

◆ 435 mIn zł — pIn 10 lat ◆

◆ Z redakcyjnej poczty ◆

◆ Remontowy skandal w SP nr 64 ◆

Egz. obow. Reg. 18/83

# O ustawie — na trzeźwo

(Dokończenie ze str. 1)

ce, profilaktyczne i organizacyjne. Zainteresowanie społeczeństwa tym dokumentem służyć powinno właściwemu funkcjonowaniu w życiu społecznym, a tym samym przyczynić się do realizacji celu podstawowego, jakim jest ograniczenie spożycia alkoholu w Polsce i eliminacja konsekwencji, jakie niesie pijaństwo dla narodu". Tyle optymistyczne zapowiedzi przyszłości. Jednakże dane o spożyciu napojów alkoholowych w roku ubiegłym — przy uwzględnieniu wszystkich obostrzeń w nakładzących do obowiązywania w kraju stanu wojennego i podwyżki cen — są, jak od wielu już lat, alarmujące. Warto się więc bliżej przyjrzeć temu nowemu aktowi prawnemu, zwłaszcza iż z woli ustawodawcy „wchodzi on w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia”, czyli tuż, tuż...

USTAWA z 26 października 1982 roku zastępuje tym samym akt prawny, a mianowicie ustawę „O zwalczaniu alkoholizmu” z 10 grudnia 1980 r., od wielu już lat faktycznie zignorowaną przepisów. Była to ustawa objętościowo mniej sześcioletnia (z 7 artykułów, obecnie — 5), a poza tym dotyczyła ona innych zagadnień. Różnica jest zauważalna już w samych tytułach. Poprzednio ustawodawca skoncentrował się na skutkach niekorzystnego społecznie zjawiska, podczas gdy nowy akt prawny zapowiada, w szerokim ujęciu, przedsięwzięcia profilaktyczne.

CELEM podstawowym nowego prawa jest zatem nie zwalczanie alkoholizmu, ale przeciwdziałanie jego występowaniu. Z treści nowej ustawy należy wnosić, że główne jej cele to: a) obniżenie spożycia i trzeźwienie niektórych składek nadmiernego picia, głównie przez leczenie osób uzależnionych od alkoholu oraz udzielanie im pomocy, także ich rodzinom.

Jednakże lektura tekstu ustawy nasuwa szereg wątpliwości. I wątpliwość te nie dotyczą intencji ustawodawcy, a raczej obojętnych warunków skuteczności zawartych w ustawie przepisów.

UZNAJĄC życie obywateli w trzeźwości za niezbędny warunek moralnego i materialnego dobra narodu, obowiązkowe do podejmowania działań profilaktycznych społeczeństwo musi na całym społeczeństwie. Dobrze się wie, że i w ustawie znalazł się przepis mówiący, że organa władzy i administracji państwowej w realizacji celów „współdziałają również z Kościołem katolickim i innymi Kościołami oraz związkami wyznaniowymi” (art. 1 pkt. 3).

W wielu jednak artykułach prawo pozostawia lukę, pozwalającą na pewną dowolność w traktowaniu dyspozycji przepisów. I tak w art. 8 postanowiono, że Rada Ministrów ustala na każdy rok plan sprzedaży napojów alkoholowych w kraju. Tylko w dymyślny należy przypuszczać, iż ów plan pozostawiać będzie w bezpośredniej relacji z wielkością produkcji alkoholu w roku poprzednim. Z drugiej jednak strony powstaje wątpliwość, czy to uprawnienie rządu nie będzie wykorzystywane dozwolnie, doraznie. Kolejna kwestia sporna — ceny. Art. 10 głosi, że „struktura cen napojów alkoholowych powinna wpływać na ograniczenie spożycia tych napojów... Ceny powinny być ustalane na poziomie wyprzedzającym wzrost dochodów ludności...”. Tak sformułowany przepis jest zrozumiały i co tego zasadności nie może być wątpliwości. Tylko, że jednak ukryte niebezpieczeństwo. Otóż jest to zapowiedź sukcesywnych podwyżek cen na alkohol, co doprowadzi uwagę słabszej ręki — może doprowadzić do zrujnowania pijańszki. Nie jest przecież tajemnicą, że butelka wódki kosztuje więcej w usługach — służy jako „zamiennek”. Pozostawienie dowolności w kwestii wzrostu cen może spowodować skutki przeważnie do oczekiwanych. Miejmy nadzieję, że przepisy wykonawcze sprężynią zasady tej rozsądnej podwyżki.

## W Olsztynie

### „Dziennik Pojezierza”

OLSZTYN P.A.P. 26 bm, ukazał się pierwszy numer codziennej gazety populacyjnej województwa olsztyńskiego o tytule „Dziennik Pojezierza”, wydawanej przez RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Nowa gazeta będzie ukazywać się pięć razy w tygodniu.

w treści ustawy nazbyt wyabstrahowanej z obowiązujących w kraju przepisów.

W Ustawie pomieszczonych zostało jeszcze kilka innych przepisów, które z góry określić można jako „niezyciowe”. I tak art. 13 nakazuje w miejscach sprzedaży „uwidocznienie informacji o szkodliwości spożywania alkoholu”, gdy dotychczasowa praktyka uczy, że tego rodzaju akcja „plakatowa” w wyniku lekceważenia przez sprzedawcę, które z góry spełnić zamierzają, nie może spełnić zamierzanej roli. Koszty akcji będą sporne, skuteczność żadna w kraju gdzie 2 mln ludzi (co piątnasty obywatel) używa — co nie znaczy nadużywa — alkoholu. Także przepisowi artykułu następnego nie widać długiego żywota. Zabrania on sprzedaży podawania i spożywania napojów alkoholowych na terenie szkół i placówek oświatowo-chłopskich. Co nigdy, poza sporadycznymi wyjątkami, nie miało miejsca, na terenie zakładu pracy — co jest do spóźnienia — to pierwsze, a po drugie — z góry stawia w sprzeczności z prawem — gdyby przeprowadzono nieomal wszystkich dyrektorów.

Oczywiście wiem, co miał na myśli ustawodawca — popieram i nie zamierzam państwu być plagą ludzi znajdujących się w pracy, coraz częściej staje się też problemem w odniesieniu do młodzieży pokolenia. Jednakże takie jak zostało ustanowione, wyszczególnienie czyni ten przepis automatycznie „martwym”, bo oznacza zrównanie „w doł” wszystkich obywateli. Tymczasem czym innym jest wypicie kieliszka koniaku w gabinecie, a zupełnie czym innym „rozżucie litra”.

WATPLIWOŚCI jest jeszcze parę. Czy na pewno słusznie nie przewiduje się możliwości wypłaty pensji pracownikom — osoby uzależnionej od alkoholu do rąk współmałżonka lub opiekuna? Albo czy wskazane jest, aby izby wytrzeźwień (jedna na 50 tys. mieszkańców) znajdowały się w gestii ministerstwa administracji i gospodarki terenowej (uprzednio w gestii MSW)? Izby wytrzeźwień to przede wszystkim placówki służby zdrowia zajmujące się profilaktyką wobec „penjonariuszy” oraz wstępnym etapem leczenia osób uzależnionych. Jest to sprawa tym bardziej niejasna, gdyż z funkcjonowanie tych placówek (ograniczenie do minimum roli lekarza) stanowi publiczną tajemnicę.

USTAWA jest aktem prawnym, nie lekarskim, na pozbycie się plagi pt. alkoholizm. Jeszcze długo będzie przedmiotem wielu sporów. Dla jej zwolenników już teraz jest „ustawą nadziei”. Pókoźny okres „vacatio legis” potrzebny był do sformułowania aktów wykonawczych (ustawa ustanawia taką delegację w 22 przypadkach). Skuteczność ich stosowania przesądzi o powodzeniu całego przedsięwzięcia. Ustawa moc obowiązującą uzyskała w końcu kwietnia. Czas pokaże, na ile realne jest to nowo prawo. Poza tym — na szczęście — zawsze istnieje możliwość wprowadzenia doń poprawek. Nie zapominajmy jednak, że w pierwszej kolejności to istota tego prawa — trzeźwość, a nie samo prawo wymaga naprawy...

Janusz ATLAS

# ...kokosy i „gwiazdy”

(Dokończenie ze str. 1)

widowiska „No to cyrk” i wspomnianego już „Cocktailu estradowego” okazują się ceny biletów po 200—250 zł. Podobnie wysoko wycenili swoje produkcje wykonawcy programu „Paragraf 1”, pomyślnego jako inscenizacja zasad bhp, do których założono nawet... polyanie ognia. Przekonani o wartościach owych sztuk, organizatorzy w sposób naturalny zachwalali je zakładom pracy.

Innym „dydaktycznym” widowiskiem uszczęśliwiano uczniów ośrodków szkół. Tym razem chodziło o „Bezpieczeństwo na drodze”. Nie byłoby w tym nic zdrożnego, gdyby nie drobiazgi: za jeden koncert zyczone sobie 30 tys. złotych. Kiedyś, indziej, dorobiłoby się Ostrółęki mogli za jedne 300 zł stół się posiadaczami biletu na występ zespołu „Tyko u nas”. Impreza, o której nie przyniosła strąt organizatorom, zważywszy że sala, w której się odbywała, liczy 420

# Konferencja prasowa J. Urbana Najistotniejsze problemy podejmowane przez rząd

WCZORAJ odbyła się w Warszawie kolejna konferencja prasowa dla dziennikarzy zagranicznych. Rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban poinformował korespondentów m. in. o najistotniejszych problemach, które podejmuje rząd polski.

NAWIAZUJĄC do niedawnych wystąpień i sekretarza KC PZPR, premiera Wojciecha Jaruzelskiego, rzecznik stwierdził, że dla rządu problemem najważniejszym jest obecnie przygotowywany program antyinflacyjny. Podstawą zwalczania inflacji musi być wzrost produkcji — inne przedsięwzięcia mogą mieć jedynie charakter pomocniczy.

Następnie J. Urban przedstawił szereg kwestii m. in.: z dziedziny patologii społecznej i polityki karnej, a także ustosunkował się do niedawnego wrogiego Polsce wystąpienia przewodniczącego centrali związkowej AFL-CIO w USA.

Następnie rzecznik prasowy rządu odpowiedział na serię pytań. Poinformował m. in. o zakończeniu śledztwa w stosunku do członków KSS KOR. Obecnie oskarżeni studują 35-tomowe akta. Do procesu może dojść w najbliższym przyszłości. Nie zakończone jest natomiast śledztwo prowadzone przeciwko 7 byłym członkom ekstremistów z „Solidarności”.

Odpowiadając na jedno z pytań J. Urban powiedział, że nie ma żadnych zmian w stosunku państwa-Kokodri. Wyrażił jednocześnie przekonanie, że koszty nie powinny być miejscem lub punktem zbiorów do akcji czy demonstracji politycznych, a niekiedy dzieje się inaczej. Odnotowuje się przypadki nadużywania miejsc kultu do organizowania demonstracji lub innych wrogich imprez politycznych. Czasem dzie

## Marzec cieplejszy?

WARSZAWA P.A.P. Po bardzo ciepłym styczniu i normalnym lutym — tegoroczny marzec może być nieco cieplejszy niż w ub. latach. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, że w marcu średnie temperatury będą zbliżone do normy, zaś opady nieco powyżej niej. Średnie temperatury miesięczne w marcu, obliczone na podstawie obserwacji z lat 1900—1977, wynoszą od plus 0,6 do plus 3,0 st., zaś opady od 1,6 do 32 mm.

W marcu można spodziewać się ok. 5 dni z temperaturą maksymalną na powyżej 10 st.

miejsce, a za jej wynagłem zapłacono 3 tys.

Ekspozycja na alisu, nazwiska wykonawcy gwarantującego pełną kasę, choć w rzeczywistości w odnie nie biorąc do udziału w imprezie, nie należy do rzadkości. Taki właśnie swoisty chwyt reklamowy odnotował krajowy korespondent PAP: Rzucając się w oczy zapowiedź występu Krzysztofa Krawczyka, z drabnym, ledwie widocznym dopiskiem „parodie”. A więc ktoś oferował występ parady, specjalizującego się w stylu popularnego piosenkarza. Zwraca również uwagę fakt pobierania przez artystów estradowych honorariów z dodatkami recitalowym nawet wówczas gdy ich występ jest jedynie częścią składową programu.

Przykładem landelnego, lecz efektywnie reklamowanego programu były prezentowane we Wrocławiu koncerty „I bezkarokowego festiwalu Kaczych Filharmoników w „wannes-slums”. Pu-

je się to wbrew intencjom księży. Rzecznik prasowy stwierdził w tym kontekście, że istnieją siły polityczne, które pragną zmazać klimat społeczny przed zapowiedzianą wizytą papieża w Polsce. Zamówienie papieża odbycia u nas wizyty jest bowiem krytykowany przez niektóre ośrodki na Zachodzie, nie są więc one zainteresowane tworzeniem spokojnego klimatu przygotowań do pielgrzymki.

# Staje solidna tama

(Dokończenie ze str. 1)

administracji państwowej. Podstawowym ich zadaniem jest wymiar i egzekucja należności budżetowych od jednostek gospodarki społecznej i nieuspołecznionej oraz osób fizycznych. Wyłączone z tego zostały świadczenia pieniężne od rolników oraz podatki i opłaty terenowe.

Powołanie jednolitej służby finansowej ma na celu przede wszystkim sprawienie realizacji zadań polityki finansowej rządu. Jak powiedział na konferencji PZPR w Katowicach W. Jaruzelski — utworzenie izby i urzędy skarbowe winny być sprawnym instrumentem egzekucji zadań powierzonych ministrowi finansów — zwalczania nadmiernej inflacji, nielegalnych dochodów, nieuspołecznionej, niedmiernej bogactwa się.

Dwustopniowa organizacja aparatu finansowego wynika z konieczności dostosowania struktury organów finansowych do przemów do podatkowych, jak również ze znacznego wzrostu zadań tych organów w wyniku likwidacji zjednoczeń i zmiany funkcji resortów.

BĘDĄCE organami pierwszej instancji urzędy skarbowe wymierzają podatki, rozliczają podatników z ich świadczeń budżetowych i egzekwują należne należności skarbu państwa. Funkcję organów drugiej instancji pełni izba skarbowe. Mają one prawo i obowiązek weryfikowania sprawozdań państwowych przedsiębiorstw i wydatki budżetowe, a także rozpatrują wnioski o dotacje. Utworzone w niektórych izbach specjalne służby kontroli finansowej, do swych podstawo-

blizności była rozczarowana niskiego lotu dowcipami, a także mało oryginalnymi parodiami piosenek od lat znanych z programów radiowych i telewizyjnych.

W woj. łódzkim niebywało „ko fierę” robią amatorki, najczęściej 3—4-osobowe zespoły, oferujące swoje usługi na weselach, studniówkach i innych zabawach urządzonych w instytucjach szkolnych, remizach, a także w prywatnych domach. Przeciwna wysokość stawki za jeden wieczór wynosi 25 tys. złotych!

Wygórowane żądania finansowe wykonawców są niezadko główną przeskądą w zaproszeniu popularnych artystów przez niektóre ośrodki.

Tych kilka, zaledwie weryfikowanych przykładów, nie daje pełnego obrazu sytuacji, lecz jedynie sygnalizuje pewną zjawiskę. Pod sygnalizacją działalności rozrywki, której popularności trudno zaprzeczyć, odbywa się niekiedy zwykłe wyłudzenie pieniędzy.

# Nowy numer „Morza i Ziemi”

NA łamach najnowszego, 9 numeru tygodnika „Morze i Ziemia” wyjątkowo dużo dobrej lektury dla wszystkich.

Redaktorzy tygodnika dotarli do Biura Ewidencji Ludności Urzędu Miejskiego i natrafili tam na zaskakujące szczegóły dotyczące szcześcińskich losów agenta zastępcy L. Kalksteina. Tytuł reportażu — „Nowe znaki zapytania”.

O tragicznym losie dzieci, których nikt nie chce piśle Lidia Kmiec-Zieleniak w reportażu „Dzieciństwo porzucone przed progami”. Naomiat w Surowym wybrał się do szcześcińskiej TV, która zorganizowała konkurs na prezenta. Jego refleksie — „Ignorant w kogardzie” — to coś więcej niż podglądanie telewizji od „strony kuchni”.

O podporuczniku Emilii Glerczak poległej w marcu, w ciekawych walcach o Kolobrzeg wiemy czele zły mało. Art. kul B. Konarskiego „Zyciorz zoliteira — Emilia” — znacznie pogłębia te wiedze.

W numerze także fragment najnowszej powieści Z. Kosorowskiego „Apteka” — wiersze stłama kolumna „Zdarzeń i zdarzeń”, krytyka i program telewizyjny na weekend.

# W Stoczni Szczecińskiej

Bandera na m/s „Nieftiegaz 1”

W STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ m. Adolfa Warszawskiego odbyła się wczoraj uroczystość oddania bandery na prototypowym statku m/s „Nieftiegaz 1”, przeznaczonym do obsługi górnictwa morskiego. Statek jest o długości 110 metrów, szerokości 13,3 m, wyporności 330 ton, posiada 3300 godzin, które zamówił w stoczniach polskich armatorów radzieckich.

M/s „Nieftiegaz 1” to typ holowniczy o bardzo dużej dzielności morskiej i szerokim zastosowaniu. Pod względem konstrukcyjnym różni się niewiele od zbudowanych wcześniej dla „Petroliteiru”. Ma 11,4 m długości, 10,3 m szerokości oraz 133 ton nośności. Jest więc to jednostka niewielka, ale pod względem technicznym przewyższa wiele innych zbudowanych dotychczas w Stoczni Szczecińskiej. Głównym zadaniem jednostki, jak również pozostałych, będzie zaopatrywanie morskich platform wiertniczych w rury, materiały spłykie, wodę do picia, wodę do celów wiertniczych oraz oleje i paliwa. Ponadto przy pomocy nowego holownika można będzie kotwiczyć morskie platformy wiertnicze, a w razie potrzeby wykonywać do 400 metrów pozerów oraz w innych akcjach.

# Pijani napadli na pociąg

KRAKÓW P.A.P. 28 lutego br. o godzinie 12.30 w miejscowości Podłęż w gminie Niepolomice w województwie miejskim krakowskim na tor kolejowy wjechał przyczepianki PKP wargnego dwóch pijanych chuliganów i zatrzymało pociąg towarowy relacji Tarnów — Kraków. Agresywnie zachowujący się mężczyźni wyciągnęli z pociągu i pobili mechanika elektrowozu oraz próbującego interweniować dyżurnego pociągowego. W wyniku rajścia przerywa w ruchu pociągów na trasie Tarnów — Kraków trwa 20 minut. Pijani sprawcy napadu na pociąg zostali ujęci przez funkcjonariuszy milicji. Otóż silni mieszkańcy województwa krakowskiego: 44-letni Marek K., z Trzawy oraz 34-letni Bogusław C. z Jodłowy, obaj pracownicy PKP. Stądżwo w tej sprawie prowadzi posterunek MO w Niepolomicach.

DKP przed wyborami do Bundestagu

„Miejsca pracy zamiast rakiet“

(Korespondencja z Bonn)

NA KILKA DNI przed wyborami do Bundestagu Niemiecka Partia Komunistyczna DKP opublikowała apel wyborczy, przedstawiający cele DKP oraz wskazujący na drogi wyjścia z coraz bardziej pogłębiającego się kryzysu społeczno-politycznego.

DKP przystępuje do wyborów pod hasłem „Miejsca pracy zamiast rakiet”. To czterowarstwowe zalewające hasło zawiera dwa najważniejsze w chwili obecnej postulaty: rezygnację z wprowadzenia na terytorium RFN amerykańskich rakiet nuklearnych oraz likwidację stale pogłębiającego się bezrobocia. Walka o miejsca pracy musi stać się wg DKP — punktem centralnym obecnej walki wyborczej. Komuniści zachodniemieccy wypowiadali się w sprawie rakiet już wielokrotnie. Jako ważną część składową zachodniemieckiego ruchu obronców pokoju przyczynili się oni w niemałym stopniu do stworzenia w RFN zalecającego coraz szerzej kręgi antyrakietowego klimatu. Ich sojusznikami w walce przeciwko tzw. dobrobru RFN jest również wielu członków, a nawet kandydatów na deputowanych w przyszłym Bundestagu z ramienia Socjaldemokratycznej Partii Niemiec. Także „Zieloni”, którzy zdecydowanie odrzucają zapowiedź stacjonowania rakiet amerykańskich, zasługują zdaniem komunistów RFN na szacunek.

W PRZECIWIENSTWIE jednak do SPD i „Zielonych”, analiza DKP w sprawach zbrojeni i bezrobocia daje wykładnię klasową, upatrując przyczyn tych zjawisk we wszechwładzy monopolu i ich powiązaniach międzynarodowych. W sprawach społecznych komuniści RFN opowiadają się nadal za konsekwentnym skracaniem czasu pracy, opracowaniem realnego programu zapewniania miejsc pracy dla kobiet i młodzieży, a także występują przeciwko samowolnym koncentracjom (bractwom mieszkaniowym), skracaniu zasiłków dla studentów oraz stalemu zmniejszaniu się siły nabywczej ludzi żyjących z uposażeń i rent. Apel DKP nawołuje do poparcia programu partii, która nawet „socykonserwatywny minister Zimmermann (CSU) uznać musiał za

naprawdę sprawna w działaniu, najlepiej zorganizowaną i największą siłę lewicową”.  
DKP jest jedyną w RFN partią polityczną która żąda otwarcia zamykanego systemu społeczno-politycznego na rzecz socjalizmu. Byłoby oczywiście uproszczeniem, a nawet naiwnością stawianie problemu tej alternatywy już w obecnych wyborach. Niemniej stałe wskazywanie na istniejące przyczyny klasowe istniejącej w RFN sytuacji nadal pozostawiać będzie głównym zadaniem Niemieckiej Partii Komunistycznej.

Bogusław CZERWIKI

„dziecko z probówki“

(Dokończenie ze str. 1)

gii Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu im. Jana Ewangelisty Purkiniego oraz I i II kliniki położniczo-ginekologicznej.

IMPULS do samego rozwiązywania problematyki pozaustrojowego zapłodnienia jaja ludzkiego i hodowli zarodków ludzkich we wczesnych stadiach rozwoju dały w 1978 r. wiadomości o oczekiwanej przyszłości na świat dziecka „z probówki” w Wielkiej Brytanii. Później w rok później zainaugurowany został docelowy program reimplantacji jaja ludzkiego, zapłodnionego i hodowanego in vitro. Stopniowo przyczyniano szereg cząstkowych problemów zarówno w dziedzinie techniki zapłodnienia pozaustrojowego i pielęgnacji zapłodnionych jaj, jak i w dziedzinie praktyki klinicznej. Przede wszystkim gwałtownie zaczęto rozwiązywać problem lariparokopijnej metody uzyskiwania dojrzalszych jaj ludzkich i reimplantowania zapłodnionych jaj do macicy, ewentualnie do jajowodu matki, oraz standaryzacji tych zabiegów. Skonstruowano szereg drobnych środków i urządzeń pomocniczych oraz opracowano harmonogramy działań niezbędnych dla realizacji programu. Pierwotnie zastosowano metodę reimplantacji jaja do macicy, używaną w W. Brytanii. W związku z głębszym poznanieniem nie tylko możliwości, ale i ograniczeń tej metodyki, zespół bryteński pod kierunkiem prof. dra med. Milana Dvoraka opracował nowy oryginalny zbiór zasad i sposobów postępowania. Zgodnie z tą metodyką jajo, zapłodnione in vitro, reimplantowane jest w czasie operacji do jajowodu. Zaleca tego sposobu jest możliwość połączenia reimplantacji zapłodnionego jaja z klinicznie intrykacyjnymi zabiegami operacyjnymi na jajowodach, a także — zgodnie z trendem światowym — pożądanego skrócenia niezbędnego

W Moskwie

Radziecko-chińskie konsultacje polityczne

MOSKWA PAP. We wtorek rozpoczęła się w Moskwie kolejna tura radziecko-chińskich konsultacji politycznych. Jest to kontynuacja rozmów rozpoczętych w październiku ub. roku w Pekinie.

Delegacja chińska na konsultacje, na której czele stoi specjalny wysłannik rządu ChRL, wiceminister spraw zagranicznych Gan Cien-chen, przybyła do Moskwy w niedzielę wital ją wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Leonid Ilijczow.

Iracki atak na statek Iranu

BAGDAD PAP. Iracka agencja prasowa INA podała we wtorek, że 20 lutego samoloty oraz jednostki marynarki wojennej Iraku skutecznie zaatakowały statek wojenny Chińska Armia Morska.

W BIRNIE dokonano dotąd ponad 40 reimplantacji zapłodnionego jaja. W trzech przypadkach wkrótce po rozpoczęciu ciąży doszło do jej spontanicznego przerwania, jedna ciąża zakończyła się (4 listopada 1982 r.) porodem zdrowego dziecka, a następną ciąża trwa.

Kliniczne zastosowanie metody, która powstała w wyniku integracji badań podstawowych z badaniami klinicznymi, jest dogodnie zwłaszcza przy bezpłodności spowodowanej uszkodzeniem jajowodu. Dlatego niezwykle doniosłe znaczenie ma rozważny wybór pacjentek, przy czym i w tych warunkach z uwagi na złożoność biologii reprodukcji kobiety można liczyć się z sukcesem (w najlepszym razie) u mniej niż 10 proc. przypadków.

CAŁY bryteński radiatorski zespół lekarski — prof. dr Milan Dvorak, dr Jan Tesarik, doc. dr Favel Travnik i dr Ladislav Pilka — jest zgodny w konkluzji, że byłoby przedwczesne w obecnych warunkach uważać reimplantację jaja zapłodnionego in vitro do macicy matki za zwykły rutynowy zabieg. Na konferencji prasowej w Birnie podkreślili, że przeciwnie, pierwszy sukces — urodzenie się dziecka — jego znakomity stan zdrowotny w pierwszych dniach po porodzie — należy uważać za początek dalszego podjęcia i rozpracowania metodyki zabiegu w dziedzinie teoretycznej i klinicznej. Niemniej osiągnięty wynik jest sukcesem medycyny człowiekowskiej i jej współpracy z partnerami radzieckimi.

Agencja Prasowa ORBIS

Podróż do epicentrum społecznego wrzenia

(Dokończenie ze str. 1)

temali i Salvadorze toczą się wojny domowe. Gwatemalę, pod osłoną proamerykańskiej soldateski koczują ewangelickie sekty rodem z USA. Pod hasłami zwalczania antychrysta odbywa się tam eksterminacja Indian i katolików. Nastąpiły już podziały między zbliżonymi do ludu koczni i wyższą hierarchią kościelną. Niezależnie od ludobójstwa w Gwatemali zagrożone są najżywniejsze interesy Kościoła rzymskokatolickiego.

W Salvadorze w toku wojny domowej zginęło już ponad 40 tysięcy ludzi. 3 lata temu podczas nabożeństwa siły prawicy zamordowały arcybiskupa Oskara Romero, który wraz z wiernością salwadorskich księży stanął po stronie walczącego ludu. Podobnie jak w Gwatemali wspierana przez USA soldateska salwadorska pacyfikuje miasta i wsie udzielając poparcia lewicowej partyzantce.

W Nikaragui, gdzie lewicowa rewolucja sandinistów obaliła dyktatora Somozy, pokój mając organizowane na nowo niedobitki somozistów, mające swe bazy w zamerykanizowanym Hondurasie. Między Gwatemalą a Belize (czyli eks-brytyjskim Hondurasem) ożywa zadawniony spór terytorialny. Na Haiti rządzi wciąż znielawidzony klan Duvalierów i tutaj dyktatura wstrząsają zama chy bombowe. Na dobrą spr-

we względu spokój panuje, jak na razie, jedynie w Kostaryce.

Problemem, przed którym stoi Kościół katolicki w tym najbardziej obecnie zapalnym, a zarazem chrześcijańskim regionie globu, jest dylemat: czy i po czyjej stronie ma stanąć kler i hierarchia kościelna? W większości krajów Ameryki Środkowej, podobnie jak krajów Ameryki Łacińskiej, wybór został już dokonany. W oparciu o tak zwaną teologię wyzwolenia wielu duchownych opowiada się po stronie ruchów narodowowyzwoleńczych, zwalczających krwawe dyktatury wspierane przez USA. W Nikaragui 5 księży wchodzi w skład Rady Rządowej, 20 pracuje w charakterze doradców rządu, a ponad 200 duchownych i siostr zakonnych działa w akcji pomocy ubogim.

Zarówno „teologia wyzwolenia” jak i pełnienie funkcji rządowych przez księży sprzeczną są z naukami papieża Jana Pawła II. Pod wpływem jego krytyki „teologia wyzwolenia” przesła ewolucję odrzucając idee „Chrystusa z karabinem w ręku”, czyli walkę zbrojną jako narzędzie jej spełnienia. Jan Paweł II zapewne doceńjąc skomplikowane realia, zajął jednak elastyczne stanowisko. Zezwolił mianowicie nikaraguańskim księżom-miastom na pozostanie w rządzie do czasu zapowiadanych przez sandinistów na rok 1985 wyborów powszechnych. Dzięki temu, wbrew krakaniom części prasy amerykańskiej, wizyta papieża w Nikaragui stała się możliwa.

Zaktualizowane stanowisko głowy Kościoła rzymskokatolickiego wobec „teologii wyzwolenia” i księży rewolucjonistów znajdzie zapewne wyraz w przemówieniach do biskupów latynoamerykańskich na otwarcie i zamknięcie podróży.

Największe zaś zainteresowania nie obserwatorów budzić będzie spotkanie z Radą Rządową Nikaragui, zaś w Salvadorze bacznie obserwowana będzie „prywatna wizyta” w katedrze San Salvadoru i forma holdu, jaki złoży papież przy grobie arcybiskupa Romero.

Otwarta wciąż sprawa jest, czy szefowi dyplomacji watykańskiej, arcybiskupowi E. Silveneriniemu uda się doprowadzić do faktycznego, choć nieformalnego zawieszenia ognia na cały okres wizyty Jana Pawła II w Ameryce Środkowej. Przychylnie odniósł się do tej idei siły ludowej partyzantki. Ofertę tę odrzucił jednak buńczucznie szef salwadorskiej soldateski, gen. Garcia. W kolach watykańskich nie utracono mimo to nadziei, że w Salvadorze umilkną strzały — bodaj na jeden dzień wizyty papieskiej.

Zbigniew CHYLIŃSKI

Pontonem usiłovali uciec przez Bałtyk

WARSZAWA PAP. Okret patrolowy ochrony pogranicza ujął dwóch obywateli — mieszkańców Gdańska: Jarosława W. i Ryszarda Sz., którzy usiłovali nielegalnie — przy pomocy pontonu — przekroczyć morską granicę państwa. Do szybkiego ujęcia uciekinierów przyczynili się kolobrzescy rybacy. Prokuratura rejonowa w Kolobrzegu wydała w stosunku do obu uciekinierów postanowienie o tymczasowym aresztowaniu.

W Chinach o „Solidarności“

W LUTOWYM numerze miesięcznika „LAIWANG”, wydawanego przez agencję SINCWA, ukazał się bardzo obszerny artykuł pt. „Rzecz o upadku związku „Solidarność”. Autor, Chen Xueyan stwierdza na wstępie, że rozwój i upadek „Solidarności”, to procesy, które stanowią głębokie odzwierciedlenie skomplikowanej sytuacji w Polsce w obecnym okresie historycznym.

W CZĘŚCI pierwszej autor przedstawia bieg wydarzeń, które doprowadziły do powstania „Solidarności”, po czym pisze o politycznych i gospodarczych czynnikach, które złożyły się na kryzys w Polsce. W początkowym okresie swego istnienia „Solidarność” odegrała pewną pozytywną rolę i dzięki hasłom troski o interesy robotnicze, zyskała sobie szeroką bazę społeczną: spośród ok. 13 milionów pracujących, należało do niej blisko 10 mln, jednak z upływem czasu kierownictwo związku stopniowo zmieniło charakter tej organizacji. Na I Zjeździe „Solidarności” w październiku 1981 r. wysunięto szereg postulatów sprzecznych z prawem i polityką władz. Wówczas już uznała się „Solidarność”

za opozycyjną partię. Na początku grudnia 1981 r. „Solidarność” postanowiła rozpracowywać działania; odmówiła udziału w konsultacjach w ramach frontu jednolitego, popieranego zawsze przez Jaruzelskiego i domagała się niezwłocznego wyboru drogi głosowania „rządu tymczasowego”.

Do wprowadzenia stanu wojennego, część przywódców „Solidarności” zorganizowała podziemny aparat i wykorzystując prasę zaopiniowaną, rozpoczęła działalność. W miarę jednak zmian w sytuacji — wkrępy rola „Solidarności” — ulegały stopniowemu osłabieniu.

JAKIE przyczyny — pyta autor — spowodowały upadek „Solidarności”? Wymienia on następujące: 1. Po wprowadzeniu stanu wojennego władze podjęły kroki polityczne i ideologiczne i organizacyjne, które osłabiły „Solidarność”. Demonstracje zdecydowanie rozpadano, doradców Kuronia i Mich-

nia aresztowano. Władze wykryły szereg tajnych radiostacji i nielegalnych drukarni. Postulacja te stale ograniczały swobodę działania. W listopadzie 1982 r. władze uchwyciły i innych internowanych (artykuł ilustrowany jest zdjęciami: Wałęsa z rodziną), po czym ich wypowiedzi i postępowanie stały się ostrożniejsze.

2. Ludzie pragną spokoju. Masy coraz bardziej odnosiły rozdział do strajków i zamieszek, i stopniowo coraz bardziej rozczarowywały się do „Solidarności”. Kierownictwo „Solidarności” organowało jedyny szereg znanych osobistości oraz o produkcję. Duże niezadowolone mas ludowych wywołała ta działalność, rozbieżność co do kursu wobec władz. Jedni doradcy wypowiadali się bowiem za ostrożną taktyką i stale ograniczali swobodę działania. Inni, przeciwni temu, by na obecnym etapie dążyć do przechycenia władzy i utworzenia partii politycznej, do negowania roli partii i realizowania systemu wielopartyjnego. Rozbieżności przybrały nierzadko drastyczne formy i ludzkie, którzy bywali w stanie „Solidarności” opowiadali, że widzieli tam wywiezione na korytarzach hoteli tysiące pacjów, w których na ogół jedna frakcja atakowała drugą. Doszło do tego, że przywódcy „Solidarności” walczyli między sobą o władzę i wzajemnie się wyszydzały. Przyspieszyło to proces upadku i bankructwa tej organizacji.

ktoja doprowadziła do zakłócenia porządku publicznego i sytuacji gospodarczej. Ludzie nie chcą żyć w strachu za każdym razem, gdy rządowi „Solidarności” udało się osiągnąć porozumienie, zapobiegające strajkom i powstaniu „Solidarności”. Spadła a liczba uczestników strajków i manifestacji rapownie zmalała.

3. W samym stabilnym „Solidarności” brak było głosu. Istniały tam trzy grupy doradców: Episkopat, Klub Inteligencji Katolickiej plus szereg znanych osobistości oraz dywidentki na czele z Kuroniem. W kierownictwie „Solidarności” wyniki w związku z tym poważnie

Rozwój i upadek...

435 milionów zł — plan 10 lat

# NFOZ naprawę zdrowiu służy

ZBIORKE na konto Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia rozpoczęto w Szczecinie w marcu 1973 roku. Samo utworzenie NFOZ poprzedziła fala publikacji prasowych na temat inwestycyjnych potrzeb lecznictwa. Powstał wtedy właśnie — w odpowiedzi na pogrudniowe postulaty ludzi pracy — szeroki zakrojony program rozbudowy bazy służby zdrowia, przewidujący budowę wielu nowych szpitali, przychodni, wiejskich ośrodków zdrowia.

Fundusz społeczny miał wesprzeć wysiłki inwestycyjny państwa. Wszyscy mieli mieszal w pamięci poprzednia powszechna akcje społeczna budowy szkół Tysiąclecia — akcji, która rzeczywiście dała bardzo wiele. Na tych samych dokładnie zasadach działał mial NFOZ. Symboliczne kwoty deklarowane indywidualnie przemnożone przez liczbę świadczących tworzyły miliony.

UDZIAŁ w zbiorce na ważny społeczny cel stawał się z roku na rok coraz powszechniejszy. O ile w 1973 roku zebrano 23 mln zł w województwie, o tyle w roku 1978 (w województwie zmniejszonym w wyniku nowego podziału administracyjnego) uzyskano już 47 mln zł. W roku ubiegłym ludność Szczecińskiego przekazała na NFOZ 54 mln zł.

Siłą rzeczy najwięcej, bo ponad trzy czwarte świadczeń, uzyskuje się ze stałych składek pracowników uo społecznionych zakładów pracy (tych jest po prostu najwięcej), pozostała część trzecia wpłacają głównie rolnicy, spółdzielczość pracy i rzemiosło. Ponadto na konto WK NFOZ wpływa szereg świadczeń doradczych, składki od członków związków twórczych oraz część dochodu z imprez rozrywkowych.

Łącznie do końca ubiegłego roku na NFOZ w województwie szczecińskim przekazano 435 milionów zł. Z tej pokazań kwoty wydano do tej pory ponad 300 mln zł na potrzeby lecznictwa w województwie szczecińskim.

I tu należy podkreślić, że — mimo początkowych zapowiedzi, iż część środków zebranych w Szczecińskim przekazana zostanie na realizację inwestycji ogólnopolskich funduszu — cała kwota pozostaje na miejscu i służy lokalnym potrzebom. Co więcej — na rozbudowę ważnych obiektów leczniczych Szczecin otrzymuje dotacje z krajowej „kasy” NFOZ.

CO zyskało na tym nasze lecznictwo? W samym Szczecinie wybudowano i wyposażono nową przychodnię rejonową przy ul. Kadłubka — połowę kosztów z tym związanych pokryło ze środków NFOZ. W szpitalu dziecięcym przy ul. św. Wojciecha wybudowano i wyposażono pawilon mieszczący oddział wczesnej rehabilitacji o 25 łóżkach, 7 gabinetów lekarskich oraz warsztaty ortopedyczne.

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w wyniku przebudowy starych murów uzyskano sale dla 30 chorych na oddziale okulistycznym, a zarazem przy-

Co słycać na łowiskach?

## „Transocean” czarteruje statki

NA łowiskach kalmarowych nastąpiła duża koncentracja floty łowczej. Połowy kalmarów rozpoczęto w tym roku o miesiąc wcześniej w związku z tym zaistniała konieczność pilnego czarterowania przez „Transocean” statków obojczych bander.

Oprócz statku „Nordland” bandery panamskiej 9 lutego przyjęto w czarter statek bandery liberyjskiej „Kuroshio Rex”. Oba statki pracują samodzielnie i ładowane są w Golfo Nuevo, „Nordland” zabiera ładunek 55 tys. ton, „Kuroshio Rex” 6 tys. ton kalmarów i białek. Przewidziane jest także przyjęcie w czarter statku bandery greckiej „Spartan Refers” (wł)

Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa w Szczecinie, urozkowski Szpitala Zespolonego, 2 pawilony psychiatrycznego Kamieniu Pomorskim, liczne klmaki i zakłady Pomorskiej Akademii Medycznej, Poradnia dla Dzieci z Wadami Słuchu, Dom Rencistów w Szczecinie oraz 7 przychodni przyzakładowych.

Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego, 2 pawilony psychiatrycznego Kamieniu Pomorskim, liczne klmaki i zakłady Pomorskiej Akademii Medycznej, Poradnia dla Dzieci z Wadami Słuchu, Dom Rencistów w Szczecinie oraz 7 przychodni przyzakładowych.

OGROMNE znaczenie dla usprawnienia pomocy medycznej w mieście i województwie miał zakup 25 karetka pogotowia, 3 śmigłowców sanitarnych oraz 4 karetka ze specjalnym wyposażeniem reanimacyjnym.

Ogółem wartość całkowite zakończonych przedsięwzięć sfinansowanych przez WK NFOZ wynosi ponad 171,5 mln zł. Pozostała część kwoty zainwestowanych dotąd 300 milionów służy kontynuowaniu 14 zadań inwestycyjnych. Wśród nich najważniejsze stanowią: pawilon internistyczny o 126 łóżkach dla

scach w Szczecinie, przychodnia w Wolinie, ośrodki zdrowia w Golczewie, Swierzynie i Gostyniu, żłobki w Szczecinie i Lesku oraz budynek socjalny dla Kolumny Transportu Sanitarnego w Szczecinie.

W ub. roku rozpoczęto ponadto budowę kolejnych obiektów w oparciu o środki NFOZ: przychodni w Goleniowie, żłobka w Trzebiatowie oraz wiejskiego ośrodka zdrowia w Biełlicach.

W SIERPNIU 1980 roku rzucono hasło rozliczenia wydatków z konta funduszu. Istotnie, nie udało się zrealizować pierwotnego programu inwestycyjnego w pełnym zakresie i terminie. To jednak co zbudowano, wbrew

tworzących lecz konsekwentnych, powszednich działań grup zaangażowanych w sprawę społeczną, nasza służba zdrowia byłaby uboższa, jej możliwości lecznicze byłyby skromniejsze. Trudno tu bowiem nie dostrzec bardzo ważnej roli inicjacyjnej funduszu. Choć w nieskorą wypadkach udział środków finansowych NFOZ był stosunkowo niewielki, już sam fakt obecności czynnika społecznego zmuszał administrację do pilniejszego śledzenia budowy obiektów służby zdrowia. Min. taką właśnie inicjatywą pilotowaną przez NFOZ było Regionalne Centrum Onkologii w Szczecinie, które czeka właśnie na kolejny etap budowy.

Ważną rolę funduszu jako społecznego czynnika w rozwoju opieki zdrowotnej i zarzem kontrolera działalności administracji w tym zakresie.

ODZIS, choć czasy mamy chude, nie może być mowy o wstrzymaniu budowy obiektów leczniczych. Na żadne dalsze oszczędności w tej dziedzinie nie można pozwolić! Nie ma leje więc roli funduszu jako społecznego czynnika w rozwoju opieki zdrowotnej i zarzem kontrolera działalności administracji w tym zakresie.

J. LAWYNOWICZ

**ZAKOPIAŃSKIE Sanatorium Przeulekch Schorzeń Oka jest jedyną tego typu placówką w kraju, gdzie leczą się dzieci. Zakład istnieje ponad 30 lat a obecnie wchodzi w skład Specjalistycznego Zespołu Rehabilitacyjno - Ortopedycznego dla dzieci i młodzieży. Wyposażony jest w doskonałą aparaturę do badań i leczenia schorzeń oka. Dysponuje 40 miejscami łóżkowymi, a średni pobyt dziecka w zależności od schorzenia wynosi około trzech miesięcy.**

(CAF - St. Momot)

## Okiem sędziego

NIEDAWNO rozpoczęli swoją kadencję czteroletni nowi partycypujący sędziowie, a więc i sędziów, których wybrały rady narodowe, zaś rekomendowały zakłady pracy i organizacje społeczne. Są to nowi ludzie w gmachu sprawiedliwości, gdyż niewielu sędziów z poprzednich kadencji wyrażało gotowość kandydowania do wyborów na funkcje ławnika, bądź kandydując nie została wybrana przez radę narodową. Nie jest to bez znaczenia, gdyż w sąsł kraju ma być kilkadziesiąt tysięcy ławników, a nowy „garnitur” ławników może w istotny sposób wpłynąć na oblicze wymiaru sprawiedliwości.

W naszym województwie wybrano zostało do sądów rejonowych 2483 ławników, a do Sądu Wojewódzkiego 283. Z reguły byli to ludzie w wieku 30-50 lat (ok. 60 proc.), bezpartyjni (55 proc.) lub członkowie PZPR (42 proc.). Gdy chodzi o wykształcenie to przeważali ławnicy z wykształceniem średnim, jednakże co piąty legitymował się wykształceniem wyższym. Ma to znaczenie dla składu społecznego, gdyż większość ławników wywodzi się z inteligencji oraz robotników (52 proc.), co czyni ich z robotnikami, a w dalszej kolejności to emeryci i renciści oraz rolnicy.

Ten skład społeczno-zawodowy, być może, przybliży potencjalnemu „klientowi” Temidy postać przeciętnego ławnika. Osoba ławnika nie jest obojętna dla sądów, gdyż przez przyznac zachowań i ocen zachowania ławnika społeczeństwo wyraża sobie zdanie o pracy wymiaru sprawiedliwości. Także sędziom nie jest obojętne, jaki partycypant zasiadzie po jego lewej i prawej stronie na sali rozpraw.

Z własnego doświadczenia oraz zaszysanych poglądów innych sędziów wiem, iż od ławnika oczekuje się przede wszystkim sumienności, odpowiedzialności i aktywności, rozumianej jako łatwość w wyrażaniu poglądów w czasie narady nad orzeczeniem. Gdy chodzi o sumienność należy mieć na uwadze, że zgodnie z zasadą wyrażoną w ustawie o ławnikach powin-

ni dwanaście razy w ciągu roku zasiadać na sali rozpraw jako członek kompletu sędziowskiego, i tu stwierdzić trzeba na podstawie obserwacji zachowań ławników po odbyciu kadencji, że nie wszyscy ławnicy są pod tym względem subordynowani. Zdarza się bowiem dość po prostu nie przychodził na wezwanie sądu, a także postępowanie bardzo dezorganizuje pracę sądu. Mija godzina, na którą wyznaczono rozprawę, a ławnika nie ma. Sędzia strony, świadkowie, inni zainteresowani sprawą czekają. Mija, 15, 30 minut; czekać kto, a może wezwać też ławnika.



ków, którzy tworzą tak zwane pogotowie ławnicze. Najczęściej wybiera się to drugie wyjście, jednakże nieuprzedzenie sądu przez ławnika, iż nie może stawić się w sądzie sprawia, że rozprawa rozpoczęła się z opóźnieniem, w porządek dnia wkłada się zdenerwowanie, a w sumie powoduje to obniżenie powagi sądu. A przecież, przynajmniej w swym założeniu, użył kultury, dyscypliny, punktualności.

Niestety, zdarza się, że pełnienie funkcji ławnika przekracza jego możliwości, a on często jest tylko dodatkowym elementem dekoracji sali rozpraw, nie wspominając i o tym, że nieradko spółka można iść do sądu, a na sali rozpraw znużeniem przebiegiem sprawy ledwie mogą utrzymać powieki przed zasnięciem. Mam świadomość tego, że bliżej jest jedynie o wyjątkowych sytuacjach, gdyż znakomita większość ławników pełni swoją funkcję godnie, odpowiedzialnie i naprawdę z powołania.

Jeżeli z reguły ławnicy milczą na rozprawie, bo przecież przewodniczący sędzia zawodowy czy i nad prawidłowym przebiegiem rozprawy, a więc ta bierność ławnika nie może być ujemnie oceniana, to aktywność ławników jest szczególnie pożądana w sali narady. Z praktyki wiem, że tu oni się o siebie wylizują, zabierają głos, proszą o wyjaśnienie założeń prawnych, wnoszą swe doświadczenie życiowe, mądrość zawodową i społeczną.

Obniżenie ławników na sali rozpraw wynika też z niezawsze najlepszej znajomości stanu faktycznego sprawy i nikłej jeszcze wiedzy prawniczej. Należy pamiętać, że na sali rozpraw występuje zazwyczaj wielu prawników, im więc zastrzeżona jest wiedza prawnicza, natomiast od ławników oczekuje

Bez względu na rodzaj spraw ławnicy chwalać sobie przede wszystkim swoje poglądy, niezawładując sobie polemiką czynności i zapadłych orzeczeń. Te gwarancje konstytucyjne i procesowe zastrzeżone sądom przysługują ławnikom na pewno satysfakcję ze sprawowanej, społecznej i funkcjonalnej roli. Orzeczenia zaostrzenia większości głosów, a przegłosowanemu członkowi składu sędziowskiego służy prawo złożenia zdania odrębnego. I naprawdę, prawie wszystkie orzeczenia zapadają jednomyslnie, to jednak spółka jedyną w poszczególnych sprawach wotum separatum sędziego czy ławnika, który nie zgadzał się z orzeczeniem w zakresie winy, kary, zasady odpowiedzialności cywilnej, czy wysokości zasądzonej kwoty.

Znam wielu ławników, którzy z wielką sumiennością, jeżeli nie gorliwością wykonywali i nadal wykonują swe obowiązki. Notują na sali rozpraw pytania, które później chcą zadać stronie czy świadkowi, bądź uwagi, o których wyrażenie poproszą sędziego. O wrzliwosci ich świadczyć może fakt, iż na odłożony ostatnio ogólnopolski konkurs na wspomnienia ławnika swe prace nadesłało kilkunastu ławników z naszego województwa. Niedawno w Sądzie Wojewódzkim w Szczecinie ukonstytuowała się 11-osobowa rada ławnicza z Henrykiem Tylochem jako przewodniczącym. Rada ta stawia sobie ambitne nany podniesienia na wyższy poziom pracy ławnika, jego autorytetu, zbliżenia ławnika do zakładu pracy i organizacji społecznej, w tym celu wywołuje i podniesienia zasobu wiedzy prawniczej ławników.

Sędziowie i ławnicy zdają sobie sprawę z tego, iż wiedzę ogólną społeczeństwa zdołała swa odcieniona praca i postawa obywatelska. Każdy bowiem musi mieć pewność, że sędziowie i ławnicy są swoje losy, za którymi się kryje włość, pieniądze, praca, majątek, zobowiązanie na przyszłość, czy inna dobra bytność, nie abstrakcyjne, będzie sprawiedliwie, zgodnie z prawem, sumieniem i nakazem wyższą wiedzą osadzonym. Taką bezdennym, nie jest sprawiedliwość, która sędziowie społeczni i zawodowi wzięli w odrębnej pracy w przybitkach Temidy.

Andrzej CUBALA

**Z REDAKCYJNEJ  
POCZTY**

pracy w WPKM pracowali w tym zawodzie, dzięki czemu posiadają kwalifikacje do prowadzenia autobusów.

Michał Keller  
Os. Kopernika 6d-9  
73-110 Stargard

Od red. Sądźmy, że do poruszonego przez naszego Czytelnika

# Ta sama praca — różne płace

W dn. 4.02.83 przeczytałem w „Kurierze” artykuł W. Akaowicza pt. „Przeciw egalitaryzmowi za wszelką cenę”. We wspomnianym artykule poruszył mnie fragment w którym pisze się o sprawach bolących wielu ludzi. Jesłem pracownikiem WPKM Szczecin Oddz. Stargard. U nas występuje bardzo kontrowersyjny sposób ustalania stawek dla poszczególnych kierowców. Stawki obojętne zostały uśrednione 31 zł, 34 zł, 37 zł i 40 zł/godz. przyznawane są kierowcom wy-

najucym taką samą pracę. Musi to budzić niezadowolenie, ponieważ kierowca posiadający sławkę najniższą tak jak i kierowca ze sławką najwyższą jednakowo wstają rano o godz. 3.30, pracują w niedzielę i popołudniu w jednakowym czasie muszą objechać linię itp. Różnica w zarobku z tego tytułu, lekko licząc, sięga około 4000 zł miesięcznie. Nadmieniam, że nie ma przy tym różnic w uprawieniach. Wszyscy posiadają najwyższą kategorię prawa jazdy oraz wszyscy od chwili podjęcia

problemu ustosunkują się przedsiębiorstwa transportowe a także Ministerstwo Komunikacji.

## Baterie bez gwarancji — dlaczego?

W POŁOWIE listopada 1982 r. posłem do zakładu zegarmistrzowskiego przy al. Wojska Polskiego 22 celem wymiany baterii do zegarka. Zegarmistrz wymienił baterię mówiąc, że powinna działać około półtora roku. Zapłaciłem 600 zł.

Okazało się, że bateria wyczerpała się już 22.01.83. Wróciłem ponownie do zegarmistrza z reklamacją. Otrzymałem odpowiedź, że gwarancji na baterie się nie udziela. Zgoda, ja takiej gwarancji także nie otrzymałem, lecz czyżby to nie działało prawo odpowiedzialności z tytułu rekojmii? Za co ja zapłaciłem niebagatelną w końcu sumę 600 zł? Wytoczyła proces sądowy — rzecz jasna — nie opłaca się, bo mój czas i szarpnięcie nerwów przyniosłyby mi więcej uszczerbku na zdrowiu niż wartość 600 zł, ale jak można zatłoczyć kliento odpowiedź, że bateria się wyladowała i gwarancji na nią nie ma? Przecież w tej sytuacji powinien albo otrzymać nową baterię albo zwrot pieniędzy.

Lucjana Pienkowska  
ul. Krzywoustego 5/3  
Szczecin

## Kłopoty z odbiorem paczek na „Słonecznym”

ZWRACAM się do redakcji „Kuriera” z zażaleniem na Urząd Pocztowy nr 39 na osiedlu Słonecznym. Od chwili powstania tego urzędu stała mam kłopoty z odbiorem paczek żywnościowych, a trwa to już kilka miesięcy. Gdy osiedle Słoneczne obsługiwał Urząd Pocztowy w Zdrojach nie było kłopotu, bo awiza wkładano do skrzynki pocztowych i paczki odbierane były w terminie. Dlaczego UP nr 39 nie kwapi się z oświadczeniem adresata o nadejściu paczki? Leżą one po kilka dni i ich zawartość psuje się. Interweniowałam w dyrekcji Wojewódzkiego Urzędu Poczty ale jak dotychczas nic się nie zmieniło na lepsze. A może w UP nr 39 brakuje druków awizo? Albo — chęci do pracy?

(Nazwisko i adres znane redakcji)

szka, nie ma prawie oświetlenia, gdyż świeci się tylko jedna lampa. Zdumiewający jest ten bałagan tym bardziej że opisany teren jest bardzo ruchliwy z uwagą na bliskość szpitala i śródmieścia. Przechodzą tamteży mieszkańcy i goście zamiejscowi mają prawo zwątpić w panującą powszechnie opinię, że Szczecin jest miastem zaubieganej zieleni.

Zbigniew Łaskowski  
ul. Grudziądzka 20

## Nieuczciwy rzemieślnik

W POŁOWIE grudnia 1982 r. wpłaciłem tytułem zaliczki 4000 zł z uzgodnionej sumy 7900 zł na poczet wykonanej pracy — zabezpieczenia drzwi przed złodziejami, obicia blachą, blokady oraz tapicerki. Termin wykonania wyznaczony był po 10 stycznia br. 27.01.83 zjawił się wykonawca z dwoma pracownikami. Po obicciu okazało się, że futryna nie pasuje do zamków a więc poszły w ruch młotki, nożyce, i noże. Po wycięciu różnych dziur spytałem wreszcie rzemieślnika, czy on jako fachowiec odebrałby taką pracę, na co wzruszył ramionami odpowiadając, że przyjdzie 29.01. i poprawi. Od 29 stycznia do dnia dzisiejszego, pomimo jeszcze raz

uzgodnionego terminu i wzięcia przeze mnie kolejnego urlopu, nie tylko nie zjawił się ale przestał odbierać telefony.

Zasięgnęłam opinii w cechu gdzie dowiedziałam się, że jest to wyjątkowo nieuczciwy członek Poradono mi, żebym wniosła skargę na piśmie, ale skarga nie rozwija sprawy. Wiszące na drzwiach straszdy wrecz przyciągają złodziei, bo dziury bez klamki łatwiej się do włamania się. Czy to powinien reagować cech? Czy nie powinien przysłać fachowca, który by ocenił tę pracę i obronił rzeczywiście dobrze mi prawdziwego rzemieślnika a ludz obronił przed chłutnikami? (nazwisko i adres znane redakcji)

## RAYMOND CHANDLER



Tłumaczył Piotr Kamiński 18

— Tylko proszę nie zapominać, że jest pani damą — powiedziałem i odwróciłem się, podnosząc ręce na wysokość ramion. Lufa rewolweru działała mnie w szyję. Jej oddech prawie mnie potaskotał. Perfumy były jakies tam, eleganckie, niezbyt silne, niezbyt zdecydowane. Rewolwer na moim karku odsunął się nagle i za chwilę w oczach zapalił mi się biały płomień. Jęknąłem i upadłem do przodu na ręce i kolana, sięgając szybko za siebie. Moja dłoń dotknęła nogi w nylonowej pończosze, ale zsięgnęła się. Straszna szkoda, sądząc po dotyku była to całkiem udana noga. Szok jeszcze jednego uderzenia wybił mi ze łba te przyjemności, wyjąłem więc chrapliwy wyciek człowieka w bezradnym stanie. Upadłem na podłogę. Drzwi otworzyły się. Zabrzęczał klucz. Drzwi się zamknęły. Klucz się obrócił. Cisza.

Wyrzekałem się jakos na nogi i poszedłem do łazienki. Umyłem sobie głowę ręcznikiem zmoczonym w zimnej wodzie. Czulem się tak, jakbym dostał obcasem. Z pewnością nie była to rekojmia rewolweru. Krwaawiłem trochę, ale nie bardzo. Wypukałem ręcznik i stałem tak klepiąc się w skaleczenie i zastanawiając, dlaczego udatwałem nie polcieniem za nią z urzaskiem. Zamiatł tego gapielem się w otwartą szafkę na lekarstwa nad umywalką. Górna część puszek z talkiem była kompletnie rozwalona. Na półce pełno talku. Ktoś pociął tubę pasty do zębów. Szukał czegoś.

Wróciłem do przedpokoju i spróbowałem drzwi wejściowych. Były zamknięte od zewnątrz. Schyliłem się i spojrziałem przez dziurkę od klucza. Był to jednak zamek górnodół, gdzie dziurki od klucza są po obu stronach na innej wysokości. Dzieweczyna w ciemnych okularach z białą oprawką niewiele wiedziała o hotelach. Przekreśliłem nocny rygiel, co odblokowało zewnętrzny zamek, otworzyłem drzwi, rozejrzałem się po pustym korytarzu i znowu zamknąłem.

Wtedy podszedłem do mężczyzny na łóżku. Nie poruszył się przez cały ten czas z dość oczywistego powodu.

Pokój otwierał się na parę okien, przez które padało ukośne pasmo wieczornego słońca, sięgając niemal przez całe łóżko i zatrzymując się w okolicach karku leżącego mężczyzny. To na czym zatrzymowało się światło było białe, niebieskie, lśniące, okrągłe. Mężczyzna leżał dość wygodnie z rękami opuszczonymi wzdłuż ciała, bez butów. Policzek miał oparty na poduszce i wydawał się całkowicie odprężony. Na głowie miał perukę. Ostatnim razem, kiedy z nim rozmawiałem, nazywał się George W. Hicks. Teraz był to dr G. W. Hambleton. Te same inicjały. Nie miało to już zresztą żadnego znaczenia. Nigdy z nim już nie rozmawiam. Krwi nie było. Wcale, co jest jedną z nielicznych dobrych stron fachowo wykonanej roboty z kołcem do lodu.

Dotknąłem karku. Był jeszcze ciepły. Podczas, gdy to robiłem, słoneczne pasmo zdążyło się przesunąć z rekojmii kolca na stronę lewego ucha. Odwróciłem się i rozejrzałem po pokoju. Pudełko telefonu otworzyło i w tym stanie porzucono. W kącie leżała Biblia. Biurko przeszkucano. Podeszedłem do szafy i zabrałem do środka. Były w niej ubrania i walizka, którą już raz widziałem. Nie znalazłem nic szczególnego. Podniosłem z ziemi kapelus, położyłem go na biurku i wróciłem do łazienki. Najciekawsze było teraz to, czy ludzie, którzy zadągli dr. Hambletona znaleźli to, po co przyszli. Mieli bardzo mało czasu.

Bardzo starannie przeszkucano łazienkę. Podniosłem przykrywkę rezerwuaru i opróżniłem go. Nie tam nie było. Zabrałem do rury kanalizacyjnej. Nie wstał tam żaden dżut z czymś doń przyczepionym. Przeszkucano biurko. Było puste, jeżeli nie liczyć jakiejś starej koperty. Odkreśliłem moskietery i obmacałem parapet od zewnętrznej strony. Podniosłem trzy trzech obrazów i przestudiowałem brzeg obrazu. Był przybity pinezkami ciasno do ściany i w zaletkach po pinezkach były porcje kurzu. Kleknałem na podłozie i sprawdziłem te części, która była schowana pod łóżkiem. Jak wyżej. Stałem na krześle, zabrałem do klozeta od lampy. Był w niej parę martwych moli i kurz. Obejrzałem łóżko. Posiał je fachowiec i od tego czasu nikt już go nie ruszał. Obmacałem poduszkę pod głową martwego mężczyzny, potem wjąłem z szafy zapasową poduszkę i obejrzałem jej brzegi. Nic.

Plaszcz doktora Hambletona wisiał na oparciu krzesła. Przeszkucano go, wiedząc dobrze, że było to ostatnie miejsce, gdzie mógłby coś znaleźć. Ktoś porocinał nożem podszewkę i watolinę w ramionach. W kieszeniach były zapaliki, kilka cygar, para ciemnych okularów, nie używane. Tania chusteczka do nosa, przedarty bilet do kina w Bay City, mały grzebyk, nie roznieczczowana paczka papierosów. Obejrzałem ją w świetle. Nie wydawała się naruszona. Naruszyłem ją zatem. Zerwałem opakowanie, przejrzałem je, ale znalazłem tylko papierosy.

(Ciąg dalszy nastop)



## Taksówka nr 315 tylko dla zdrowych?

MAM 5-letnie kalekie dziecko, które nie chodzi. Jego śródkiem lokomocji jest standardowy wózek składany. W dn. 26.01.83 wraz z mężem udałam się po zajęciach rehabilitacyjnych na postój taksówek przy hotelu Piast. Stał tam samochód osobowy — biały Moskwicz z bocznym numerem 315 i z chwilą, kiedy dziecko było wyjmowane z wózka, kierowca taksówki najnamniejnie uciekł z miejsca swojego zarobkowania. Proszę o niezwłoczne wytlumaczenie kwestii jak długo kalekie i upośledzone będą traktowane przez większość społeczeństwa, jakby były wyczułe spod prawa?

Do tej pory dość często korzystając z usług szczecińskich kierowców taksówek spotykałam się z objawami zyczliwości i pomocy. Proszę o wyrozumiałość i zrozumienie dla wszystkich kobiet (matulek) wychowujących dzieci niepełnosprawne, niech nie będą narozżane na sytuację w której ja się znalazłam.

(nazwisko i adres znane redakcji)

Po dwukrotnym podchodzeniu do lądowania w Warszawie

# Pilkarze Liverpoolu dotarli do Łodzi

PILKARZE Liverpoolu dotarli do Łodzi we wtorek ok. godz. 20.00. Przyczyną opóźnienia były złe warunki atmosferyczne zarówno w Anglii jak i w Polsce. Ekipa została przewieziona autokarem z Liverpoolu do Manchesteru i dopiero stamtąd samolotem czarterowym wylądował w Warszawie. Również w Warszawie lądowanie było bardzo trudne. Pilot dwukrotnie podchodził do lądowania, co — jak powiedzieli członkowie ekipy — nie zdarzyło się jeszcze nigdy w 19-letniej historii startów Liverpoolu w europejskich pucharach. W tej sytuacji nie było oczywiście mowy o zapowiadanej wcześniej wieczornym treningu.

TRENER Bob Paisley przywiózł do Łodzi 18 zawodników, ale pod uwagę przy ustalaniu ostatecznego składu branych będzie najwyżej trzynastu. W bramce wystąpi Bruce Grobbelaar, w obronie: Phil Neal, Mark Lawrenson, Alan Hansen i Alan Kennedy, w drugiej linii — Sammy Lee, Graeme Souness i Craig Johnston, w ataku — Kenny Dalglish i Ian Rush. Ewentualnie mogą wystąpić jeszcze Phil Thompson i David Hodgson.

Pilkarze Widzewa przebywają w dalszym ciągu w Spale, skład przyjął na stadion LKS bezpośrednio przed meczem. We wtorek przed południem drużyna złożyła krótką wizytę na stadionie LKS, żeby zapoznać się ze światłem przygotowanej murawy. W porannym treningu wzięli udział już wszyscy zawodnicy, łącznie z chorymi do tej pory Romanem Wójcikiem, który po treningu wraz z kolegami udał się już do Spaly. Należy się spodziewać, że Wójciki, w składzie: Józef Młynarczyk, Tadeusz Świątek, Andrzej Grębosz, Roman Wójcicki, Krzysztof Kamniski, Mirosław Tłocinski, Stanisław Rozborski, Piotr Romkiewicz.

## Kurs samoobrony

GWARDYJSKI Klub Sportowy Arkonka organizuje kurs samoobrony dla kobiet. Kursy za pośrednictwem zajęć odbędzie się w sobotę 5 bm, o godz. 16 w hali sportowej na torze kolarkim przy al. Wojska Polskiego. Zapisy, chętnie przyjmowane będą od godz. 15.30.

Krzysztof Surlik — Włodzimierz Smarek Marek Filipczak. Już we wtorek w południe zaczęli przyjeżdżać do Łodzi kibice z całej Polski. Nie ma ani jednego miejsca w hotelach i domach wycieczkowych, a na ulicach parkuje wiele autokarów m. in. ze Słupska, Ustki, Suwałk i Stronia Śląskiego. Już we wtorek po południu przeszła także ulica Piotrkowska grupa kibiców angielskich, kolorowo ubranych z klubowymi flagami.



WALDEMAR OBREBSKI i „morskie” gwiazdy kadry olimpijskiej w karykaturze Edwarda Adamskiego zamieszczonej w „Sportowcu”. Od lewej Kazimierz Sokotowski, Adam Kensy, Zbigniew Stelmasiak, Marek Szczek i Jarosław Biernat z Pogoni Szczecin oraz Adam Walczak z Baltyku Gdynia.

## Nowe, ciekawe propozycje

# ZSMP — ze sportem na ty

W JAKI SPOSOB zorganizować imprezę sportową, która przyciągnie setki dziewcząt i chłopców? Jak zachęcić młodzież do uprawiania sportu?

NIEMAL na każdej naradzie z udziałem przedstawicieli klubów i organizacji sportowych stawiane są takie pytania. Podczas dyskusji szuka się rozwiązań. Wymowałem sobie jedno z wielu, które — parło na ostatniej naradzie w KW PZPR:

W Szczecinie (pisałmsy o niej obszernie). Otóż, rozwojem kultury fizycznej wśród młodzieży powinny energicznie zająć się m.in. organizacje młodzieżowe.

Jaka zatem rolę w sporcie odgrywa szereg organizacji młodzieżowa ZSMP? Zdecydowanie wyzperując odpowiedzi na to pytanie, postanowiliśmy powrócić do byłego w roku ubiegłym Plenum ZW ZSMP, poświęconego upowszechnianiu sportu i rekreacji wśród młodzieży. Jak większość stwierdziła nie należało ono do imponującego twórczych, zabrało na nim śmiały i nowatorskich pomysłów, które wzbudziłyby nową energię do sportu młodzieżowego. Przewodniczący instancji podstawowych „sprzedawali” swój dorobek, opierając się o stare, po części podstarzałe metody i formy organizowania życia sportowego w mieście i na wsi, na dodatek nie przyznawali się do swoich błędów. Niektórzy mówcy przyznawali się, że na organizowanych przez nich imprezach sportowych nieustannie zwiniała się frekwencja. Mówili o tym głośno. Natomiast nie potrafili znaleźć na to recepty.

Mimo wszystko działacze młodzieżowi nie zdecydowali się czekać dalej z założonymi reżimami. Zbiła się zima 82/83, a pierwsze więc koleje postawili przed sobą. Zmierzali do podjęcia szeregu obozów sportowo-rekreacyjnych i turystycznych dla młodzieży uczęszczać i pracującej. Z ośrodków nieczynnych Bierutów i Karpacza skorzystało kilka tysięcy dziewcząt i chłopców z województwa. Uczyli się jeździć na nartach, zaliczali górskie szlaki. Zaś młodzież szkolna wyczołowała w czasie ferii zimowych również w kierunku blisko 1000 km. Wszyscy wrócili zadowoleni i wypoczęci, pełni sił do nauki i do pracy.

NIEDAWNO natomiast rozpoczął się wielki ogólnostopniowy turniej tenisa stołowego. W miejskich eliminacjach przy stolach pingpongowych stanęło blisko 1000 tenisistów. Z tego faktu najbardziej zadowolony był przewodniczący ZM ZSMP w Szczecinie Jerzy Fydych, który powiedział, że wspaniałe frekwencja jest doskonałym odzwierciedleniem potrzeb młodzieży w zakresie sportu. Dlatego w naszej pracy musimy nastawić się na organizowanie takiego życia sportowego w mieście, które przyciągnie do hal, na boiska na świeżym powietrzu wielu ludzi. Każdy z nich musi znaleźć coś dla siebie. Ponadto m.in. poprzez wychowawcze aspekty sportu przyniesie bliżej i przyczyni się do człowieka do życia.

Młodzieżowcy z ul. Słowackiego (siedziba ZSMP) ostatnio wyprzedzili się ciekawymi propozycjami dla sympatyków piłki nożnej. Za parę dni zorganizują spotkanie, na któ-

rym szczecińska młodzież będzie gościła piłkarzy i trenerów Pogoni. W ten sposób zostanie zainaugurowany cykl spotkań z piłkarzami i trenerami drużyn, które będzie gościła u siebie nasza I-ligowa „Jedenastka” w rozgrywkach wiosennych ZSMP-owcy mają już aspirację pierwszych zespołów. W planie są również konkursy sportowe, posiadani z udziałem uczniów polskich szkół i działaczy piłkarskich. Jednym słowem będzie to wspaniałe przygotowanie młodzieży i od strony sportowej i wychowawczej do odbioru widownia piłkarskiego. Myślę się również o przeprowadzeniu wielkiego turnieju piłkarskiego „1000 drużyn”. Niebawem szczecińscy działacze przedstawiają kolejne propozycje, bowiem nawiązali współpracę z sekcją piłki nożnej Pogoni i OZPN.

Nie tylko piłka nożna jest w programie działania, ale także lekkoatletyka. Z okazji wyzwalenia z organizacji młodzieżowej bieg sztafetowy, na starcie którego stanie ponad 100 sztafet reprezentujących wszystkie zakłady pracy oraz szkoły. Odbędzie się również II Igrzyska młodzieży. Przewidzane są już wstępne rozmowy z naukowcami współpracującymi z Szkołą Młodych Wzrostów Sportowym. Jeżeli do tych propozycji dołączymy uznanie w reszcie roku zespołu piłki nożnej kobiet „Isiry” Międzyzakł. ZSMP, powołanie sekcji karate przy ZZ ZSMP PZM, sekcji podnoszenia ciężarów przy ZZ ZSMP Gryfa, możemy śmiało powiedzieć, że działacze młodzieżowi weszli na prawdziwy tor działalności. Zrozumielni, że tylko w ten sposób nie organizując życia sportowego, jak w minionych latach, zda biurka, lecz na boiskach i w halach, można wyprzedzić w tym zakresie rozwój kultury fizycznej wśród młodzieży uczęszczać się, pracującej i wojskowej. (B.T.)

## Z udziałem męskiej „7” Pogoni

# Międzynarodowe zawody w Premnitz

DZIŚ i jutro, II-ligowa „sódemka” piłkarzy rezerwnych MKS Pogoni rozegra awansem dwa mistrzostwowe mecze w Ostrowie, gdzie zmierzą się z zespołami Ostrowa i Bełżan. W ramach tych spotkań szczecińscy zawodnicy udadzą się do NRD, gdzie w Premnitz wezmą udział w międzynarodowym turnieju z udziałem S. Gaziang, Debrucz (Węgry), Chemie Premnitz, Post Schwen i Vorwaerts Luebau. (Jg)

## TEATRY

POLSKI (Mała Scena) — „Miarka za miarkę” g. 19; MUZYCZNY (tel. 83-02) — „Błękitny zamek” g. 19.

## KINA

DELFIN (tel. 468-78) — „Caly ten zieleń” g. 15, 17.30, 20. USA, I ozwartek; „Punkty za pochodzenie” g. 9, 11, 13.15, 15.45 — pol., I, 15; Konfrontacje 8: „Dzikie bloki” g. 18, 20.30; „Wietnamski, I, 18; COLOSSEUM (tel. 488-19) — „Prępek” g. 15, 17, 19.30; „Cztery jada do Hollywood” g. 15, 17 — ang.; „Głina czy lajdak” g. 19 — fr., I, 18; czwartek; Konfrontacje 8: „Dzikie bloki” g. 17, 19.30; KORAB — „1941” g. 17, 19.15; USA, I, 15; KOSMOS (tel. 380-04) — „Konfrontacje 8: „Dzikie bloki” g. 15, 17, 19.30; czwartek; „Meister” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30; BALTUK (tel. 738-35) — „Filip z konopi” g. 18, 19.30; pol. (środa i czwartek); POLONIA (tel. 221-834) — czwartek; „Przeżycie milosiej” g. 15 — radz.; „Zasiek” g. 18.30, 20.30 — pol.; „Kwiaty małej Idy” g. 19; „Cztery pancerni i pies” g. 11, 13 — pol.; „Za krzyżem taryny” g. 15 — CSRS; „Ziemia obiecana” g. 17 — pol., I, 15; „Zwolnienie warunkowe” g. 20 — USA, I, 18 (środa i czwartek); HETMAN (Poniedziałek) — „Filip z konopi” g. 18.30 — pol.; „Szajka” g. 18 — bulg., I, 15; ZAMEK — „Czas Apokalipsy” g. 17, 20 — USA, I, 18; PRAMIEN (tel. 374-35) — „Tess” g. 18, 19 — fr., I, 15; MARS — „Przygoda arabska” g. 15, 18 — ang.; „Anna i wampir” g. 20 — pol., I, 18; SZMARGADOWE (Zdroje) — „Cena strachu” g. 19.30 — USA, I, 18; „Janosik” g. 17.30; PRZYJAZD (Dzień) — „Kopciuszka” g. 15.30, 18.15 — pol., I, 15; „Wszystko jest miłością” g. 20 — bulg., I, 18; I MAJ (Zydowce) — „Tess” g. 18 — fr., I, 15; BAJKA (Polonia) — „Kłaczucha” g. 17 — pol., I, 12; „Stracenie życie” g. 19 — węg., I, 18; WISLA (Goleniów) — „Kłaczucha” — USA, I, 18; „Najlepsze

## WYŚWIETLANIA

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRE.

## WYSTAWY

STAROMYLSKA 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów wladyszy; Sztuka polska XX-lecia międzywojennego; Władzowa Książka Pomorskich; Tematy antyczne i biblijne w sztuce; Z dzieł w rzeźbieniu — sztuka śląska XIX w. g. 9—15.30. STAROMYLSKA 1 — Współczesna sztuka polska; Wojciech Koszak — panoramy „Bitwa pod Somosierrą”; Eroik okresu napoleońskiego ze zbiorów inż. J. Maciejewskiego g. 10—18. WALY CHROBREGO 3 — Polska na Baltykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Instrumenty i pomoce nawigacyjne ze zbiorów własnyh; Udziałenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945-70; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki zachodniej; Intymny świat” g. 9—18.30. STARY RATUZZ — pl. Rzepchły — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Nasz Szczecin — dokumenty 35-lecia; 100 lat ruchu robotniczego w Polsce; Studenci swolennu miastu g. 9—15.30. GALERIA „BRAMA KRÓLEWSKA” — pl. Holdu Pruskiego — rzeźby Jerzego Kuznińskiego — otwarcie 17. ZAMEK WDK — Pełzające i kwiaty Jadwigi Roszak g. 10.18. KLUB „KIERUNKI” — Mariacka 63 — Grafika Jiri Necasa g. 17—20.

## DYŻURY

SZPITALA  
CHIR. DZIECIĘCA — Wolciecha 7; POŁOŻNICTWO — Gołecino; CHIR. DOROSŁYCH — Piotra Skącki; WEWN. — Rejonowy.

## PRZYCHODNIE

DLA DZIECI — ul. Wolciecha 7 — g. 20-8; DLA DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — g. 15-19; STOMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20-7; ul. Nad Odrą 20 — g. 8-16. APEKI KARD. WYSZYŃSKIEGO 17 (dod. odtruki) — tel. 372-75; AL. PIASTOW 80 — tel. 465-17; STOLCZYŃ 11 — tel. 239-222; DĄBIE, Gryfińska 13 — tel. 612-068. INFORMACJE SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25, 464-46 — g. 15. OŚRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH — tel. 777-60 — g. 9-13. KOLEJOWA — tel. 935. USŁUGOWA — tel. 428-14 i 473-15 — g. 9-17. RUCH STATKOW — tel. 918. POGOTOWIA RATUNKOWE — tel. 999; MO — 997; STRAZ POŻARNA — 998; DRO GOWE — 981; DZWIĘGIW — 982; ELEKTROWNI — 991; GAZOWE — 982; WODNO-KANALIZACYJNE — 984; LOKATORSKIE — 986. STACJE BENZYNOWE CZYNNIE CAŁA DOBE; Mielkiewicza, Kadubia (taxi), Ku Słocin, Eskadrowa, Chopina. POZOSTAŁE stacje czynne w godz. 8-21.

## TELEWIZJA

PROGRAM I 15.25 NURT — Podobieństwo w plaszczynie. 16 Magazyn harcerzy. 18.35 Dziennik. 19.35 1/4 Pucharu Europy w piłce nożnej Widzew w Liverpool, ok. 17.40 Losowanie Matego Lotka i Express Lotka. 18.45 Aktualności Agencji Artel. 19.30 Dobranoc. 19 Film dokum. „Acocagaga”. 19.30 Dziennik. 20 Robotnicze opinie. 20.40 Prezentacja. 21.25 Pr. publicystyczny. 21.35 Film baletowy „Mitry”. 22.25 Dziennik. PROGRAM II 15.30 J. francuski. 16.55 J. angielski. 17.35 Film radz. „Jesienna historia”. 18.30 Wystąpienie ambasadora królestwa Maroka. 19 Kronika

## CZWARTEK

PROGRAM I 6 i 6.30 TTR. 6.10 Zoologia dla kl. VII — Plazy. 7 — Praca techniczna dla kl. I — Malujemy. 9.30 Film „Telefon 110”. 11.55 J. polski dla kl. II, III, IV. 12.55 J. polski dla klas III, IV licealnych. 13.30 i 14 TTR. 15.45 Kwadrans z Artemem. 16 Czwartek TDC. 17 Dziennik. 17.20 TV Inf. w telewizji. 17.30 Magazyn „AUK”. 17.50 Pr. pub. 1.15 Rep. „Jaskółki”. 18.40 Rolnicze wypowiedzi. 18.50 Dobranoc. 19 Sonda. 19.30 Dziennik. 20.10 „Telefon 110”. 21.45 Pegaz. 22.30 Dziennik. PROGRAM II 15.55 J. rosyjski. 16.25 J. angielski. 17 Film CSRS „Zebry nie wleciły kwiaty”. 18.20 Mówić nie mówić. 19 Kronika (taxi). 19.30 Dziennik. 20 Czwartkowe wieczory z muzyką — Beethoven. 20.50 Sensacje i kultura. 21.05 Posenki na zamówienie. 21.15 Niedziela. 21.25 „Wszystko na estradach świata”. 23.05 Kwadrans z Artemem. UWAGA: TV zastęrzga sobie zmiany w programie. PROGRAM BERLIŃSKI 14.30 Film „Marks i Engels”. 15.30 Film bulg. „Bezdroże”. 15.55 Sport. 19 Reflektorem. 19.30 Kronika. 20 Komedja „Był jak młodo w naszym kwartale”. 21.05 Gdzie są ryby? 22.05 Kronika. 22.50 Spotkanie w kłnie. CZWARTEK 7.50 i 1. rosyjski. 9.55 Kronika. 10 Komedja „Był jak młodo w naszym kwartale”. 11.05 Gdzie są ryby? 12.05 Graficy na ulicach miasta. 12.45 Język angielski. 13.30 „Na miłość pol dotychczas”. 14.15 Widowsko dla dzieci. 15 Program dla wsi. 18.30 Omówienie programu. 19.30 ptyt. 19.30 Kronika. 20 Pr. rozrywkowy. 21.20 Komedja CSRS „Warunek: buda dla psa”. 22.05 Kronika. 22.30 Folklor na świecie.

## RADIO

PROGRAM I WIADOMOŚCI: 14, 15, 16, 17.45, 19, 20, 22.30. 15.45 Wiezcie Joanny Mieszko. 15.19 Studio Młodych. 16.40 Polskie pieśni i melodie. 16.55 Transmisja meczu do Pucharu Europy. 17.50 Panorama. 18.05 Wieści. 18.30 Wieści. 19.30 Nowości. 19.45 Wieści. 20.30 Nowości. 20.45 Wieści. 21.15 Wieści. 21.30 Wieści. 21.45 Wieści. 22.30 Wieści. 22.45 Wieści. 23.00 Wieści. 23.15 Wieści. 23.30 Wieści. 23.45 Wieści. 23.55 Wieści. 24.00 Wieści. 24.15 Wieści. 24.30 Wieści. 24.45 Wieści. 24.55 Wieści. 25.00 Wieści. 25.15 Wieści. 25.30 Wieści. 25.45 Wieści. 25.55 Wieści. 26.00 Wieści. 26.15 Wieści. 26.30 Wieści. 26.45 Wieści. 26.55 Wieści. 27.00 Wieści. 27.15 Wieści. 27.30 Wieści. 27.45 Wieści. 27.55 Wieści. 28.00 Wieści. 28.15 Wieści. 28.30 Wieści. 28.45 Wieści. 28.55 Wieści. 29.00 Wieści. 29.15 Wieści. 29.30 Wieści. 29.45 Wieści. 29.55 Wieści. 30.00 Wieści. 30.15 Wieści. 30.30 Wieści. 30.45 Wieści. 30.55 Wieści. 31.00 Wieści. 31.15 Wieści. 31.30 Wieści. 31.45 Wieści. 31.55 Wieści. 32.00 Wieści. 32.15 Wieści. 32.30 Wieści. 32.45 Wieści. 32.55 Wieści. 33.00 Wieści. 33.15 Wieści. 33.30 Wieści. 33.45 Wieści. 33.55 Wieści. 34.00 Wieści. 34.15 Wieści. 34.30 Wieści. 34.45 Wieści. 34.55 Wieści. 35.00 Wieści. 35.15 Wieści. 35.30 Wieści. 35.45 Wieści. 35.55 Wieści. 36.00 Wieści. 36.15 Wieści. 36.30 Wieści. 36.45 Wieści. 36.55 Wieści. 37.00 Wieści. 37.15 Wieści. 37.30 Wieści. 37.45 Wieści. 37.55 Wieści. 38.00 Wieści. 38.15 Wieści. 38.30 Wieści. 38.45 Wieści. 38.55 Wieści. 39.00 Wieści. 39.15 Wieści. 39.30 Wieści. 39.45 Wieści. 39.55 Wieści. 40.00 Wieści. 40.15 Wieści. 40.30 Wieści. 40.45 Wieści. 40.55 Wieści. 41.00 Wieści. 41.15 Wieści. 41.30 Wieści. 41.45 Wieści. 41.55 Wieści. 42.00 Wieści. 42.15 Wieści. 42.30 Wieści. 42.45 Wieści. 42.55 Wieści. 43.00 Wieści. 43.15 Wieści. 43.30 Wieści. 43.45 Wieści. 43.55 Wieści. 44.00 Wieści. 44.15 Wieści. 44.30 Wieści. 44.45 Wieści. 44.55 Wieści. 45.00 Wieści. 45.15 Wieści. 45.30 Wieści. 45.45 Wieści. 45.55 Wieści. 46.00 Wieści. 46.15 Wieści. 46.30 Wieści. 46.45 Wieści. 46.55 Wieści. 47.00 Wieści. 47.15 Wieści. 47.30 Wieści. 47.45 Wieści. 47.55 Wieści. 48.00 Wieści. 48.15 Wieści. 48.30 Wieści. 48.45 Wieści. 48.55 Wieści. 49.00 Wieści. 49.15 Wieści. 49.30 Wieści. 49.45 Wieści. 49.55 Wieści. 50.00 Wieści. 50.15 Wieści. 50.30 Wieści. 50.45 Wieści. 50.55 Wieści. 51.00 Wieści. 51.15 Wieści. 51.30 Wieści. 51.45 Wieści. 51.55 Wieści. 52.00 Wieści. 52.15 Wieści. 52.30 Wieści. 52.45 Wieści. 52.55 Wieści. 53.00 Wieści. 53.15 Wieści. 53.30 Wieści. 53.45 Wieści. 53.55 Wieści. 54.00 Wieści. 54.15 Wieści. 54.30 Wieści. 54.45 Wieści. 54.55 Wieści. 55.00 Wieści. 55.15 Wieści. 55.30 Wieści. 55.45 Wieści. 55.55 Wieści. 56.00 Wieści. 56.15 Wieści. 56.30 Wieści. 56.45 Wieści. 56.55 Wieści. 57.00 Wieści. 57.15 Wieści. 57.30 Wieści. 57.45 Wieści. 57.55 Wieści. 58.00 Wieści. 58.15 Wieści. 58.30 Wieści. 58.45 Wieści. 58.55 Wieści. 59.00 Wieści. 59.15 Wieści. 59.30 Wieści. 59.45 Wieści. 59.55 Wieści. 60.00 Wieści. 60.15 Wieści. 60.30 Wieści. 60.45 Wieści. 60.55 Wieści. 61.00 Wieści. 61.15 Wieści. 61.30 Wieści. 61.45 Wieści. 61.55 Wieści. 62.00 Wieści. 62.15 Wieści. 62.30 Wieści. 62.45 Wieści. 62.55 Wieści. 63.00 Wieści. 63.15 Wieści. 63.30 Wieści. 63.45 Wieści. 63.55 Wieści. 64.00 Wieści. 64.15 Wieści. 64.30 Wieści. 64.45 Wieści. 64.55 Wieści. 65.00 Wieści. 65.15 Wieści. 65.30 Wieści. 65.45 Wieści. 65.55 Wieści. 66.00 Wieści. 66.15 Wieści. 66.30 Wieści. 66.45 Wieści. 66.55 Wieści. 67.00 Wieści. 67.15 Wieści. 67.30 Wieści. 67.45 Wieści. 67.55 Wieści. 68.00 Wieści. 68.15 Wieści. 68.30 Wieści. 68.45 Wieści. 68.55 Wieści. 69.00 Wieści. 69.15 Wieści. 69.30 Wieści. 69.45 Wieści. 69.55 Wieści. 70.00 Wieści. 70.15 Wieści. 70.30 Wieści. 70.45 Wieści. 70.55 Wieści. 71.00 Wieści. 71.15 Wieści. 71.30 Wieści. 71.45 Wieści. 71.55 Wieści. 72.00 Wieści. 72.15 Wieści. 72.30 Wieści. 72.45 Wieści. 72.55 Wieści. 73.00 Wieści. 73.15 Wieści. 73.30 Wieści. 73.45 Wieści. 73.55 Wieści. 74.00 Wieści. 74.15 Wieści. 74.30 Wieści. 74.45 Wieści. 74.55 Wieści. 75.00 Wieści. 75.15 Wieści. 75.30 Wieści. 75.45 Wieści. 75.55 Wieści. 76.00 Wieści. 76.15 Wieści. 76.30 Wieści. 76.45 Wieści. 76.55 Wieści. 77.00 Wieści. 77.15 Wieści. 77.30 Wieści. 77.45 Wieści. 77.55 Wieści. 78.00 Wieści. 78.15 Wieści. 78.30 Wieści. 78.45 Wieści. 78.55 Wieści. 79.00 Wieści. 79.15 Wieści. 79.30 Wieści. 79.45 Wieści. 79.55 Wieści. 80.00 Wieści. 80.15 Wieści. 80.30 Wieści. 80.45 Wieści. 80.55 Wieści. 81.00 Wieści. 81.15 Wieści. 81.30 Wieści. 81.45 Wieści. 81.55 Wieści. 82.00 Wieści. 82.15 Wieści. 82.30 Wieści. 82.45 Wieści. 82.55 Wieści. 83.00 Wieści. 83.15 Wieści. 83.30 Wieści. 83.45 Wieści. 83.55 Wieści. 84.00 Wieści. 84.15 Wieści. 84.30 Wieści. 84.45 Wieści. 84.55 Wieści. 85.00 Wieści. 85.15 Wieści. 85.30 Wieści. 85.45 Wieści. 85.55 Wieści. 86.00 Wieści. 86.15 Wieści. 86.30 Wieści. 86.45 Wieści. 86.55 Wieści. 87.00 Wieści. 87.15 Wieści. 87.30 Wieści. 87.45 Wieści. 87.55 Wieści. 88.00 Wieści. 88.15 Wieści. 88.30 Wieści. 88.45 Wieści. 88.55 Wieści. 89.00 Wieści. 89.15 Wieści. 89.30 Wieści. 89.45 Wieści. 89.55 Wieści. 90.00 Wieści. 90.15 Wieści. 90.30 Wieści. 90.45 Wieści. 90.55 Wieści. 91.00 Wieści. 91.15 Wieści. 91.30 Wieści. 91.45 Wieści. 91.55 Wieści. 92.00 Wieści. 92.15 Wieści. 92.30 Wieści. 92.45 Wieści. 92.55 Wieści. 93.00 Wieści. 93.15 Wieści. 93.30 Wieści. 93.45 Wieści. 93.55 Wieści. 94.00 Wieści. 94.15 Wieści. 94.30 Wieści. 94.45 Wieści. 94.55 Wieści. 95.00 Wieści. 95.15 Wieści. 95.30 Wieści. 95.45 Wieści. 95.55 Wieści. 96.00 Wieści. 96.15 Wieści. 96.30 Wieści. 96.45 Wieści. 96.55 Wieści. 97.00 Wieści. 97.15 Wieści. 97.30 Wieści. 97.45 Wieści. 97.55 Wieści. 98.00 Wieści. 98.15 Wieści. 98.30 Wieści. 98.45 Wieści. 98.55 Wieści. 99.00 Wieści. 99.15 Wieści. 99.30 Wieści. 99.45 Wieści. 99.55 Wieści. 100.00 Wieści. 100.15 Wieści. 100.30 Wieści. 100.45 Wieści. 100.55 Wieści. 101.00 Wieści. 101.15 Wieści. 101.30 Wieści. 101.45 Wieści. 101.55 Wieści. 102.00 Wieści. 102.15 Wieści. 102.30 Wieści. 102.45 Wieści. 102.55 Wieści. 103.00 Wieści. 103.15 Wieści. 103.30 Wieści. 103.45 Wieści. 103.55 Wieści. 104.00 Wieści. 104.15 Wieści. 104.30 Wieści. 104.45 Wieści. 104.55 Wieści. 105.00 Wieści. 105.15 Wieści. 105.30 Wieści. 105.45 Wieści. 105.55 Wieści. 106.00 Wieści. 106.15 Wieści. 106.30 Wieści. 106.45 Wieści. 106.55 Wieści. 107.00 Wieści. 107.15 Wieści. 107.30 Wieści. 107.45 Wieści. 107.55 Wieści. 108.00 Wieści. 108.15 Wieści. 108.30 Wieści. 108.45 Wieści. 108.55 Wieści. 109.00 Wieści. 109.15 Wieści. 109.30 Wieści. 109.45 Wieści. 109.55 Wieści. 110.00 Wieści. 110.15 Wieści. 110.30 Wieści. 110.45 Wieści. 110.55 Wieści. 111.00 Wieści. 111.15 Wieści. 111.30 Wieści. 111.45 Wieści. 111.55 Wieści. 112.00 Wieści. 112.15 Wieści. 112.30 Wieści. 112.45 Wieści. 112.55 Wieści. 113.00 Wieści. 113.15 Wieści. 113.30 Wieści. 113.45 Wieści. 113.55 Wieści. 114.00 Wieści. 114.15 Wieści. 114.30 Wieści. 114.45 Wieści. 114.55 Wieści. 115.00 Wieści. 115.15 Wieści. 115.30 Wieści. 115.45 Wieści. 115.55 Wieści. 116.00 Wieści. 116.15 Wieści. 116.30 Wieści. 116.45 Wieści. 116.55 Wieści. 117.00 Wieści. 117.15 Wieści. 117.30 Wieści. 117.45 Wieści. 117.55 Wieści. 118.00 Wieści. 118.15 Wieści. 118.30 Wieści. 118.45 Wieści. 118.55 Wieści. 119.00 Wieści. 119.15 Wieści. 119.30 Wieści. 119.45 Wieści. 119.55 Wieści. 120.00 Wieści. 120.15 Wieści. 120.30 Wieści. 120.45 Wieści. 120.55 Wieści. 121.00 Wieści. 121.15 Wieści. 121.30 Wieści. 121.45 Wieści. 121.55 Wieści. 122.00 Wieści. 122.15 Wieści. 122.30 Wieści. 122.45 Wieści. 122.55 Wieści. 123.00 Wieści. 123.15 Wieści. 123.30 Wieści. 123.45 Wieści. 123.55 Wieści. 124.00 Wieści. 124.15 Wieści. 124.30 Wieści. 124.45 Wieści. 124.55 Wieści. 125.00 Wieści. 125.15 Wieści. 125.30 Wieści. 125.45 Wieści. 125.55 Wieści. 126.00 Wieści. 126.15 Wieści. 126.30 Wieści. 126.45 Wieści. 126.55 Wieści. 127.00 Wieści. 127.15 Wieści. 127.30 Wieści. 127.45 Wieści. 127.55 Wieści. 128.00 Wieści. 128.15 Wieści. 128.30 Wieści. 128.45 Wieści. 128.55 Wieści. 129.00 Wieści. 129.15 Wieści. 129.30 Wieści. 129.45 Wieści. 129.55 Wieści. 130.00 Wieści. 130.15 Wieści. 130.30 Wieści. 130.45 Wieści. 130.55 Wieści. 131.00 Wieści. 131.15 Wieści. 131.30 Wieści. 131.45 Wieści. 131.55 Wieści. 132.00 Wieści. 132.15 Wieści. 132.30 Wieści. 132.45 Wieści. 132.55 Wieści. 133.00 Wieści. 133.15 Wieści. 133.30 Wieści. 133.45 Wieści. 133.55 Wie



# Ostrożnie, bo... się obrażą

**O**D KILKU miesięcy obserwowujemy „remont” cudzysłów, jak się za chwilę okaże, jest tu niezbędny — budynku Szkoły Podstawowej nr 64 przy ul. Świerczewskiego. Wykonawcą robót jest KPRB nr 1 a zaczęły się one w lutym 1982 roku. W szkole odbywają się lekcje, z tym że remontowo-budowlani, odkąd się tutaj pojawili, dostarczają uczniom dodatkowych „lekcji”. Nowy przedmiot nazywa się marnotrawstwo. Materiałów, czasu, pieniędzy. Naszych, wspólnych pieniędzy...

— Doprawdy boję się cokolwiek powiedzieć o wykonawcach tego remontu — mówi Krystyna Kulik, dyrektorka SP nr 64. — Kierownictwo robót może się obrazić i ludzie odej-



# Remontowy skandal w SP nr 64

## Kto odpowie za zniszczoną stolarkę?

da z budowy. Co wówczas zrobimy, na kwiecien zaplanowane malowanie sal lekcyjnych... To nie jest ponury żart, bo rze rzeczywistość, i to słowa usłyszał reporter „Kuriera” podczas wi-

zytu w szkole w dniu 28 lutego br.

NA WEWNĘTRZNYM szkolnym dziedzińcu, ukryte przed wsłabym okiem przechodniów, leżą zgromadzone sterty wymontowanych okien i futryn. W większości ram szyby wybito. Ramy okienne i futryny można było z powodzeniem wykorzystać; ot, kupiłby to ludzie do domków na działkach, a kto wie, czy wyrzucone tu materiały nie posłużyłyby z powodzeniem w budownictwie mieszkaniowym. Dlaczego zniszczono parę hektarów szkła okiennego? Dodajmy, że zwalone na plac okna przeleżały przez całą zimę. Jeszcze niedawno przykrywały cały ten „porcjajów” śnieg, wszystko gniło.

Podobno rok temu KPRB nie miało przygotowanej nowej stolarki, którą wykonuje się w Siarzędzie.

Podczas niedawnych mrozów w wielu klasach było bardzo zimno. Ogrzewanie działa wadliwie w dośku nowa stolarka okienna jest takiej jakości. Okna nie domykają się...

Fachowcy prowadzący remont mieli naprawić ogrzewanie. Przeważało czyszczenie grzejników i krzywowanie. Roboty tych nie wykonano, jedynie pomalowano grzejniki — mówią w szkole.

Na to wszystko, na cały ten remontowy bałagan patrzy uczniowie. Od pierwszej do ósmej klasy. Co myśla o panujących porządkach i jak kontrowersyjnie swoje spostrzeżenia z tym, o czym w szkole uczą?

Uczenni nauczyciele mają wszystkiego dość. Rodzice skarżą się, iż dzieci wracają do domów brudne, zaplombowane, zmordowane w takich warunkach.

WIECZOREM w Szkole Podstawowej nr 64 odbywają się lekcje języków obcych dla dorosłych, dzieci i młodzieży prowadzone przez spółdzielnię „Oświata”. W identycznych warunkach zdobywa się umiejętności językowe...

Nie boimy się, że KPRB nr 1 „obrazi się” i rzuci robotę w szkole. Wierzymy, że sprawa tego remontu natychmiast zajmą się władze partyjne i administracyjne naszego miasta, że winni marnotrawstwa poniosą odpowiedzialność, natomiast przy remoncie szkoły trzeba być prowadzone w należyty sposób i w należyłym tempie.

(W. JUR.)  
Fot. Zb. Jodkowski

## „Krzak” w „Promieniu”

W NIEDZIELĘ (6 bm.) w sali kina „Promień” wystąpi na koncertach o godz. 17 i 20 grupa rockowa „Krzak”. Dla włośników tego rodzaju muzyki już sama nazwa stanowi najlepszą rekomendację. Obecnie z zespołem „Krzak” wystąpią: Antymos Apostolis — eks-„SBB”, Ryszard Skibiński — eks-„Kasa Chorych” i Jorgos Skolias (śpiew).

Bilety są do nabycia w kasie kina „Promień” od godz. 15—17. (l)

## Nasiona idą jak woda

JESZCZE nie upłynął miesiąc od otwarcia w „Odzieżowcu” stoiska z nasionami, a okazało się, że było to bardzo trafne posunięcie. Niemal każdego dnia ustawia się tu kolejka klientów, a towar idzie jak woda. Dotychczas przyjęto trzy dostawy nasion (za każdym razem z Poznania, z Przedsiębiorstwa Nasioniactwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa przyrodoznawstwa samochód nasion); czwarta właśnie jest w drodze.

Jak się zorientowaliśmy, zapotrzebowanie stoiska jest bardzo dobre. Największym popytem cieszą się, oczywiście, nasiona warzyw, ale i o nasiona kwiatów pyta się nadszpędzanie wiele osób.

## Odpryski

### „A cio to?”

WATPLIWI dowcip redaktora Andrzeja Nalecz-Jawęckiego w „Veto” z otwarciem porno-shopu przy ul. Bednarskiej w Warszawie oblił się szerokim echem po całej Polsce. Jedni się wypinają, drudzy się śmieją, jeszcze inni — na czcze z samym autorem pomysłu — twierdzą, że nie ma to jak... konsumenci są dość opinii.

Dyskusje dyskusjami, ale podczas gdy sklepik na Bednarskiej w Warszawie to wymysł w Szczecinie... Zainteresowanym bliżej „problemem” proponujemy dokładne obejrzenie wirtuozystowskiej „Współczesnej Desy” przy pl. Żołnierski. W witrynie tej stoi statuetka... No właśnie, kogoś a właściwie czego? Wprowadzić nie jest od przedmiot wykonany, jak chciał mistrz Nalecz-Jawęcki z „nie hebowanego drewna”, ale ze szkła, ostrego jak kryształ... I z czym do gości? Wy tam, w Warszawie, dowcipy jakies, wondaż (co niby bardziej potrzebne — porno, czy skarpetki na kartki) a my po ciuchku, pomalutku i...

## Pora życzeń świątecznych

PORA ta jeszcze nie nadeszła, jako że od Wielkanocy dzieli nas cały miesiąc. W sklepach i kioskach widzi się już jednak sporo bardzo ładnych kart świątecznych. Naprawdę jest w czym wybierać, może więc warto już teraz dołożyć życzenia. Wzięwszy pod uwagę to, że nasza poczta pracuje ostatnio w zółwym tempie, wysłane teraz życzenia mogą dojść do adresata akurat tuż przed świętami. (m)

## Notowania z zielonego rynku

W SKLEPACH Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej obowiązują aktualnie następujące ceny: ziemniaki — 17,50 zł, ogórki świeże — 600 zł, buraki — 20 zł, cebula — 20 zł, marchew — 25 zł, seler — 40 zł, szczypek — 35 zł, nac pietruszki — 15 zł, rzodkiewka (peperek) — 40 zł, salata — od 18 do 49 zł za główkę, botwinka — 24 zł.

W sklepach PSS „Spolem” ceny są następujące: ziemniaki — 17 zł, ogórki świeże — 600 zł, buraki — 20 zł, cebula — 20 zł, marchew — 25 zł, jabolka (1 grupa) — 32 zł, (II grupa) — 29 zł, jabolka (wybor ekstra) — 38 zł, czosnek — 400 zł, chrzan — 90 zł, pietruszka — 32 zł, por — 49 zł, seler — 49 zł, szczypek — 35 zł, nac pietruszki — 15 zł, rzodkiewka (peperek) — 40 zł, salata — od 18 do 49 zł za główkę, botwinka — 24 zł.

## Z gastronomicznej łączki

GLÓD... SZUKI

PO remoncie i modernizacji bar „Tulski” zmieniony został na restaurację. Sale konsumencie otrzymali stylowy wystrój. Zawieszono szereg starych lusterek, ustawiono kwiaty a stoły przykryto czystymi obrusami. W ten sposób powstała restauracja specjalizująca się w serwowaniu domowych obiadów. I mimo że kategoria tego lokalu pod kierownictwo została z III na II, ceny są tu wyjątkowo przystępne. No w końcu, nie ma przecież jakiegoś strasznego dwuburda dla swoich gości zagospodarowało jedną z wewnętrzných sekcji lokalu w ten sposób, iż zawieszono na niej szereg obrazów autorstwa pana Ludwika Sandeckiego, szczecińskiego plastyka. Jeśli komuś jakiś obraz się podoba może podejść do bufetu i... kupić go sobie.

Jednak pierwszy z obrazów który zyskał uznanie gościa restauracji „Tulskiego” został z owej ekspozycji po prostu... ukradziony.

WYLICZANKA

MALO kto odwiedzając bary nieszczęśliwie tylko szczecińskie system taki obowiązujące w całym kraju) zdaje sobie sprawę, iż rachunek ekonomiczny tych najłatachszych punktów gastronomicznych można określić jednym zdaniem: im lepiej, tym gorzej... A dzieje się tak dlatego iż obowiązujące w nieszczęśliwych barach symboliczne marże powodują, że do każdej złotów-

ki wydanej tu przez konsumenta należy dopłacić około 10 proc. A w sytuacji gdy ruch w tych placówkach jest duży, duże są także straty... Jednak nie należy bawić się w przemyśle, gdyż stają tu ponoszone przez 4 szczecińskie bary mleczne, z powodzeniem pokryje część swojego zysku np. re restauracja „Balut PSS „Spolem” nie może z tym zadaniem się uporać... (M)

## Czyj kiosk?

NIE PIERWSZY raz zadajemy to pytanie. Przed kilkoma miesiącami pisaliśmy już o opuszczonej i niszczonej kioskostojącym przy ul. Kmieciej. W pawilonie (solidnie ogrodzonym z zapleczem i kratami w oknach) nie ma śladu jakiegokolwiek napisu. Można tylko przypuszczać, że był to kiosk z artykułami spożywczymi, może więc „Spolem” sobie o nim przy pomni?

Aż dziw bierze, że przez blisko dwa lata (tyle czasu kiosk stoi pustki) się nim nie zainteresował. Jak tak dalej pójdzie, znajdzie się w końcu jakiś samowładny właściciel. Wcale byśmy się nie zdziwili, gdyby pawilonik został przez kogoś „przerobiony na ogrodową altankę. I jakkolwiek dalecy jesteśmy od patronowania tej przeróbce, to ewidentnie marnotrawstwo wydaje się nam rzeczą znacznie bardziej naganną niż rozsądne zagospodarowanie — niczyjego, jak widać — obiektu

● W RAMACH Szczecińskiego Forum Kultury Chrześcijański klub „Kierunki” (ul. Mariacka 68) zaplanuje na otwarcie wystawy grafiki Jiri Necasa, które nastąpi dziś 2 bm. o godz. 18. Wstęp wolny. Wystawa będzie czynna do 30 bm., w dni powszednie w godz. 17—20.

● ZARZĄD Klubu Srodowiskowego „Synów Pulku” (byłych młodocianych uczestników walk narodowowyzwoleńczych 1939—1945) przy ZbZBOWIDZ zawiadamia członków, że 8 bm. o g. 17 w siedzibie przy ul. Wielkopolskiej 18 odbędzie się zebranie poświęcone sprawom organizacyjnym.

● DOX Kioski przypomina swoim klientom o konieczności odbioru II tomu słownika jęz. polskiego (za zwrotem talonu subskrypcyjnego 2 zł za tom). W księgarniach znajdują się także dzieła Adama Mickiewicza — za talony makulatury.

● 5 BM. o godz. 11 w Pałacu Młodzieży (pawilon I, sala nr 14) odbędzie się Przegląd Miejski Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Konsultacji udziela p. Eugeniusz Bartkowiak w PM tel. 22-52-61. Eliminacje wojewódzkie konkursu odbędzie się 19 bm. a koncert galowy 20 bm. w Domu Kultury kolejarza.

## Bolesna (choć konieczna) innowacja

# Kredyt dodatkowy do mieszkania

„TYLKO dla młodych małżeństw” — takie napisy umieszczone niedługo obok odurzacza czy pralki wystawionych w pustawym sklepie denerwują wielu klientów. Wrytują się nie tylko ci, którzy dawno już zapomnieli jak wygląda słubny kobierzec, ale także posiadacze szarych książeczek z nadrukami „MM”.

O KREDYTOBIORCACH mówi się różnie — głównie źle. Patuje „opinia, że nie mając własnego mieszkania — potrzebując natomiast gotówki sprędadają czekei osobom zainteresowanym kupnem określonego artykułu. Z pewnością zdarzają się takie przypadki, jednak — jak się wydaje — jeszcze przed okresem lawinowego wprost załania wąskiego rynku pożyczkami z kasy NBP.

Na poparcie tego twierdzenia podajmy kilka liczb. W 1982 roku w naszym województwie wystawiono 8079 książeczek kredytowych „MM” na sumę 1 mld 100 tys. zł. W tymże roku posiadaczom czeków udało się dokonać zakupów na sumę 543 mln zł. Ponad połowa więc wspomnianych środków finansowych znajduje się jeszcze w rękach klientów. Do 9 lutego br. natomiast tylko w samym Szczecinie, NBP wypłacił młodym małżonkom kolejnie 61 mln zł pożyczki.

CZY WIĘC posiadacze czeków „MM” mają w naszym mieście szansę wydania tych pieniędzy w ciągu 2 lat. Przypomnijmy przy okazji,

że nawet po przełknięciu książeczki termin realizacji kredytu w żadnym razie nie może przekroczyć własnie 2 lat.

W szczecińskich sklepach uformowały się już obryzmy kolejki złozone z szarych tylko posiadaczy czeków. I tak np. na meble oczekują 4 223 osoby. Według obliczeń WPHW, ostatni z tego ożnika oblieni został już po upływie 2 lat (w przypadku amatorów zestawów kuchennych — po 4 latach).

Na praktyki domowe jest 4 013 czeków (kolejka 4-letnia), na pralki zwykle — kolejka 3-letnia. Marzywno do szczytu dziesiątki posiadaczy kredytów „MM” mają szansę dostać za 5 lat, zaś tożsamość za 8 lat. Należy przy tym dodać, że decyzja władz wojewódzkich, na prośbę posiadaczy czeków „MM” oraz w ramach tzw. minimum socjalnego wydzielono 30 proc. ogólnej puli towarów trafiających do handlu.

W sytuacji, gdy młodzi nie mają ostatecznie większych szans na wydanie owej pożyczki (a należy się im przecież osetki do spłacenia), Narodowy Bank Polski wstrzymał 9 lutego wydawanie dalszych książeczek „MM” i ustalił nowe zasady w tym względzie. Obecnie kredyt może młodzi otrzymać jedynie w przypadku, gdy po 1 stycznia 1983 r. otrzymali, bądź otrzymają swe pierwsze samodzielne mieszkanie (spółdzielcze, zakładowe, komunalne, czy wbudowane samodzielnie). Wymóg ów nie dotyczy jedynie osób samotnie wychowujących dzieci.

O DECYZJI tej w wielu domach gorąco się dyskutuje. Wia domo przecież, że rzadko kiedy młode małżeństwo (jedno z partnerów nie może przekroczyć 30 roku życia, drugie — 35 roku) otrzymuje na starcie życiowym własne lokum. NBP powinien więc przemyśleć chyba możliwość podwyższenia barwy sztywnej granicy wieku... Myliby się jednak ci, którzy sądzą, że rygorystyczna selekcja kredytobiorców spowodowała pustki przed okienkami bankowymi. W Szczecinie, od 10 lutego br. do chwili obecnej, wydano już ponad 80 nowych książeczek „MM” — głównie samotnym matkom... (mor)

## Kronika wypadków

WCZORAJ wieczorem, w bramie nr 5 przy ul. 28 Kwietnia, pijany mężczyzna w wieku około 25 lat, nie ustalono nazwiska, poślusował twarz i ręce żyłki. Desperatem zajął się lekarz pogotowia.

KILKA minut przed godz. 22 na kładce nad rzeką, Wyszkińskie-terego, zatrzymany alkoholem przechodzień Krzysztof D., wyrzucił się tak pachowcu. 12 rozbił sobie głowę i rękę przytomność. Karteczka pogotowia przewiozła mężczyznę do kliniki PAM na Pomorzankach.

W STOBNE gm. Kolbaskowo wybuchł pożar obory należącej do miejscowego rolnika. Przyczyną było zwarcie w instalacji elektrycznej. Spłonęło 10 m kw. dachu, 2 tony siana, spalły się żywym dwa świnię. Straty — 50 tys. zł. Zwarcie w instalacji elektrycznej silnika było również przyczyną pożaru samochodu osobowego „Ford”, przejeżdżającego ulicą Kościuski w Starzędzie. Straty ocenia się na 80 tys. zł.

W PODSTACI WPKM zastraszono czoko dził traktujący na ul. Wojska Polskiego wczoraj koło południa uległy awarii kable, co stało się przyczyną zakłóceń w komunikacji telefonicznej. Usuanie skutków awarii trwało całą noc. Dziś rano trawmie kursowały już normalnie. (ad)

## Znaleziono

17 LUTEGO na ul. Traugotta znaleziono czoko dził pierścienia. Władność tel. 70-83 w godz. 21-22.

12 STYCZNIA znaleziono na ul. Piastów pieniądze, Władność tel. 398-83 w godz. 21-22.

W REDAKCJI „Kuriera” w pokoju nr 66 do odebrania dokumenty: Jarosława Owczarka; Józefa Rosta; Romana Komarsa i Stanisława Mielca.

PRZYPLAKAL się pies podobny do wilczura — mieszkaniec. Władność tel. 70-83 w godz. 21-22 pod r. tel. 708 86 po godz. 15.